

Reakcyjne zarządzenia przeciw Świętu Pracy

Wbrew presji kapitału robotnicy rozwiną sztandar walki

WARSZAWA, 30.4 (API). Robotnicy całego świata przygotowują się do obchołu święta 1-majowego.

Gdy jednak w Zw. Radzieckim i krajach demokracji ludowej 1 Maja stał się świętem całego narodu, na którego czołg wysunęła się klasa robotnicza, w pozostałych krajach 1 Maja przebiega pod znakiem poważnych represji i utrudnień ze strony poszczególnych rządów.

Zakaz obchodu święta 1-majowego wydany został w szeregu krajów kolonialnych.

W większości państw Ameryki Płd. ogłoszono na dzień 1 Maja stan pogotowia.

Również i w Stanach Zjednoczonych, policja stanowa otrzymała specjalne dyspozycje na dzień 1 Maja. Wielki pochód odbędzie się w Nowym Jorku. Przejdzie on trasą 8 Alei do punktu zbornego na Placu Unii.

Francuski minister spraw wewnętrznych, Moch, nakazał zmianę trasy pochodu 1-majowego, który w poprzednich latach szedł przez Plac Zgody. Ponieważ jednak na plac ten wychodzą okna ambasady amerykańskiej, Moch, nie chcąc narazić jej członków na wrocie okrzyki, wydał nakaz zmiany trasy obchodu. Pomimo to 1 Maja w Paryżu zapowiadają się jako olbrzymia manifestacja, która przebiegnie pod znakiem jedności klasy robotniczej i całej demokracji.

Stan pogotowia ogłoszony został w szeregu miast Włoch. W ciągu ostatnich kilku dni minister spraw wewnętrznych, Scelba nakazał przeprowadzić szereg prowokacyjnych aresztowań w obawie przed rozruchami w dniu 1 Maja. Przywódcy związkowi spotkali się ze szczególnymi represjami w Mediolanie. Jak jednak oświadczył sekretarz włoskiej partii socjalistycznej, Basso, „włoscy robotnicy pokażą w dniu 1 Maja całemu światu, że wszelkie próby mające na celu likwidację klasy robotniczej, nie złażą ani nie zlamia nigdy wiary tej klasy, która jest jedynym gwarantem prawdziwej i rzeczywistej demokracji.

Podobne obostrzenia obowiązują również w zachodnich sektorach Berlina. Na polecenie władz amerykańskich policja niemiecka zrywa z murów proklamacje 1-majowe.

Partia komunistyczna w Hamburgu otrzymała zakaz opublikowania apelu 1-majowego, w którym wykazuje, że rozczłonkowanie Niemiec stanowi groźbę dla pokoju europejskiego.

Władze brytyjskie i amerykańskie w Trieście wprowadziły surowe obostrzenia w swojej strefie

Telefonem z Pragi, godz. 10

Przed startem W-P-W

W czwartek kolarze polscy wyznaczeni do wyścigów Praga - Warszawa przyjechali po osiemnastogodzinnej podróży do stolicy Czechosłowacji.

Polacy zakwaterowani zostali w hotelu „Opera” i „Merkur”. Wczoraj odbyło się zebranie drużyn biorących udział w wyścigu, na którym ustalono, że drużyna albańska nie weźmie udziału w wyścigu, bo albański związek kolarski nie jest członkiem UCI.

W piątek rano w restauracji hotelu „Opera” odbywała się odprawa dla kolarzy polskich. Wieczorem odbędzie się druga odprawa na której kolarze ustalą swą taktykę na jutrzejszy dzień. O godz. 14-ej przedstawiciele Polskiego Związku Kolarskiego, zawodnicy polscy i prasa zostaną przyjęci przez Prezydenta Pragi. (ap).

Konsternacja w W. Brytanii

Histeria czystki ogarnia egzekutywę Partii Pracy

LONDYN, 30.4 (BS). Grupa 21 rebeliantów Labour Party odbyła wieczorem dnia 29 bm. posiedzenie na którym postanowiono opublikować treść listu wystosowanego na ręce egzekutywy Labour Party przed kilkoma dniami. List ten został przez egzekutywę uznany za niedostateczne usprawiedliwienie. Oto jego treść:

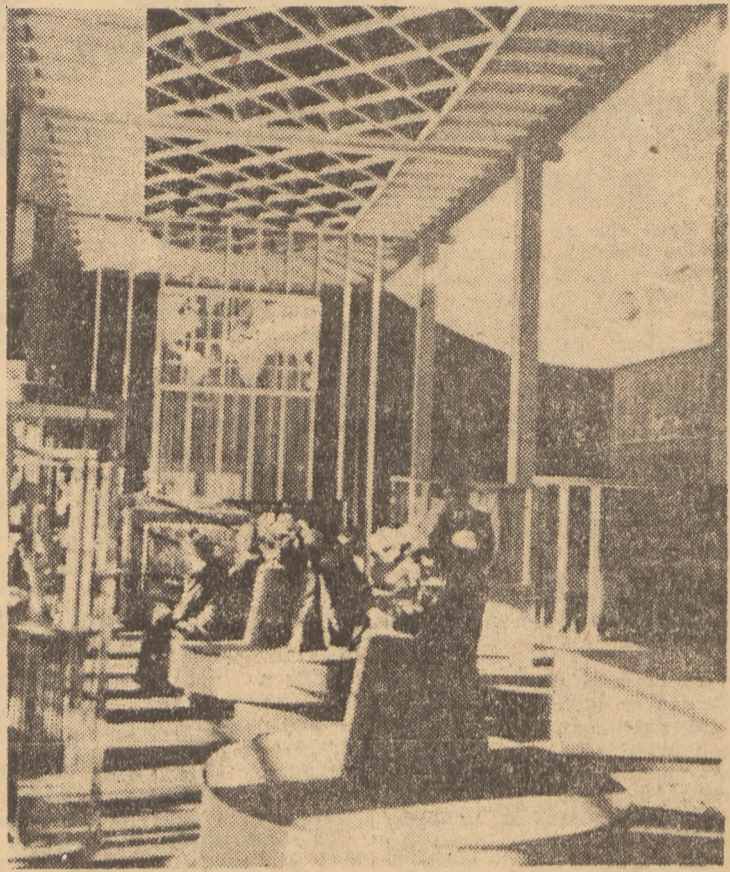
„Nasz telegram zaadresowany był do Włoskiej Partii Socjalistycznej. W chwili wysyłania depe-”

nie było nam wiadome, jakoby egzekutywa Labour Party wycofała formalnie swe uznanie dla Włoskiej Partii Socjalistycznej, które pochodzi jeszcze z 1944 r. Nie rozumiemy też w jaki sposób mogliśmy o tym wiedzieć, jeśli nie możemy znaleźć żadnej wiadomości o takiej decyzji w prasie i jeśli nie była ona zakomunikowana grupie parlamentarnej Labour Party. Jakkolwiek niemożliwe jest wycofać podpisy z depe-”
...
Wszyscy jesteśmy starymi członkami partii. Niektórzy z nas należą do jej założycieli. Egzekutywa może być pewna, że jesteśmy lojalni mi członkami partii i że z pewnością ograniczylibyśmy się do wyrażenia niezadowolona z czegokolwiek w sposób dozwolony przez statut partyjny Sądźmy, iż należy również dodać że wszyscy ponosimy jednak odpowiedzialność za to co zaszło.”

Rebelianci odbędą we wtorek wieczór jeszcze jedną konferencję, na której ostatecznie ustalą tekst swej odpowiedzi. Termin postawiony przez egzekutywę upływa, jak wiadomo 6 maja.

„Manchester Guardian” zastanawia się nad tym, czy kierownictwo Partii Pracy przedsięwzięcie środki przeciw innym członkom Partii postępującym sprzecznym z linią partyjną. Dziennik wymienia m. in. przeciwnika nacjonalizacji przemysłu stalowego postać Edwarda, któremu zalecono, aby „omówił swe

Targi Poznańskie



Wnętrze pawilonu Centrali Tekstylnej. (Fot. API)

Na doskonały wzór „Osi”

USA montują pakt antykomunistyczny?

LONDYN, 30.4. (Obsl. wł.). Dnia 15 marca w Departamencie Stanu odbyła się tajna narada z udziałem Hoovera, Duponta i kilku miliard-

ów. Zapewniają tu, że Hoover popierany przez innych uczestników narady zaproponował, by Stany Zjed-

noczone i kraje Ameryki Łacińskiej zawarły antykomunistyczny pakt typu antykominternowskiego paktu państw Osi.

Celem tego paktu byłoby osłonięcie represji, mających na celu zduszenie postępowych sił w Ameryce, przede wszystkim partii komunistycznych walczących o ekonomiczną i polityczną niezależność swych krajów. Represje te miałyby rozpocząć po zawarciu paktu przez rządy Ameryki Łacińskiej.

Z miarodajnych źródeł wiadomo, że Marshall po krótkich wahaniach wyraził zgodę na propozycję Hoovera, w rezultacie czego postanowiono rozpocząć przygotowania do zawarcia paktu antykomunistycznego.

Pierwszym krokiem w tym kierunku było spotkanie Marshalla z ambasadorem Chile w St. Zjednoczonych Ineto del Rio, za pośrednictwem którego ustalono z rządem chilijskim, że delegat Chile wystąpi na odbywającej się panamerykańskiej konferencji w Bogocie z propozycją zawarcia antykomunistycznego paktu krajów Ameryki Łacińskiej, do którego przyłączą się Stany Zjednoczone.

Po spotkaniu Marshalla z Ineto del Rio miały miejsce spotkania z przedstawicielami dyplomatycznymi innych krajów w szczególności z przedstawicielami Brazylii i Argentyny.

Szeroką kampanię propagandy (tzw. „niebezpieczeństwa komunistycznego” w krajach Ameryki Łacińskiej) podjęto na podstawie bezpośredniej dyrektywy Departamentu Stanu.

(Dokończenie na str. 2-ej)

Wyrok Najwyższego Trybunału Narodowego

Forster skazany na śmierć

W dniu 29 kwietnia Najwyższy Trybunał Narodowy w Gdańsku ogłosił wyrok w sprawie Alberta Forstera — byłego gauleitera i namiestnika Rzeszy Niemieckiej prowincji Gdańsk — Prusy Zachodnie.

Przewodniczący Najwyższego Trybunału Narodowego, sędzia Stanisław Rybczyński, w tłumnie wypełnionej sali kilka minut po godzinie 15-tej odczytał wyrok, mocą którego Albert Forster skazany został na karę śmierci, utratę praw publicznych i obywatelskich, praw honorowych na zawsze oraz przepadek całego mienia.

W sentencji wyroku Najwyższy Trybunał narodowy uznaje oskarżonego Alberta Forstera winnym że a) w czasie od 1 września 1939 r. do maja 1943 r. brał udział na stanowisku kierowniczym „Gauleitera” początkowo w okręgu W. M. Gdańska, później w prowincji Gdańsk-Prusy Zachodnie, w organizacji przestępczej pod nazwą Niemieckiej Narodowo-Socjalistycznej Partii Robotniczej NSDAP Organizacja Rzeszy Niemieckiej terytoriów ościennych i narzucania im ustroju hitlerowskiego, popierała szereg zbrodni przeciwko pokojowi, zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości;

b) że w czasie od października 1930 do 1939 r. wszedł w porozumienie z naczelnymi organami NSDAP oraz rządowymi Rzeszy Niemieckiej, w celu wywołania wrogich

działań przeciw Państwu Polskiemu, a mianowicie: bezprawnego pozbawienia Państwa Polskiego uprawnień, służących mu na obszarze Wolnego Miasta Gdańska; naruszenia umów międzynarodowych, gwarantujących statut W. M. Gdańska; ograniczenia — przez ustawodawstwo niezgodne z obowiązującą konstytucją i zobowiązaniami międzynarodowymi — praw przysługujących na tym obszarze osobom polskiego pochodzenia, lub mówiącym po polsku oraz wszystkim obywatelom polskim, drogą ujednolicenia (gleichschaltowania) ustaw gdańskich z ustawodawstwem Rzeszy; przygotowania i wywołania napastniczych działań wojennych, zmierzających do oderwania terytorium Państwa Polskiego, a następnie pozbawienie tego Państwa niepodległego bytu.

(Dokończenie na str. 4-ej)

Rozczarowanie wśród pracujących Brytyjskie związki zawodowe akcentują zamrożenie płac

LONDYN, 30.4. (PAP). Rada Główna brytyjskich związków zawodowych zaaprobowała na swym ostatnim posiedzeniu politykę gospodarczą ministra Crippsa, dotyczącą zamrożenia zarobków robotniczych. Rada związków zawodowych stwierdziła poza tym, że wobec niepewności przyszłego układu cen światowych, trudno jest ustalić przypuszczalny poziom cen wewnątrz kraju, a co za tym idzie — ustalić przeciętne koszty utrzymania i minimum płacy. Postanowiono, że specjalna „komisja kryzysowa” związków zawodowych będzie czuwała nad rozwojem sytuacji w dziedzinie cen i zysków i będzie składała co kwartał sprawozdanie Główniej Radzie związków zawodowych.

To ugodowe stanowisko Rady

związków zawodowych wywołało rozczarowanie wśród szerokich mas związkowców, którzy, sądząc z dość ostrej krytyki nowego budżetu ministra Crippsa przez „komisję kryzysową”, spodziewali się, że Rada związków zawodowych wystąpi w obronie płac robotniczych.

Dziennik „Daily Worker”, pisząc o „kapitulacji” Rady, podkreśla, że rząd obiecywał, wprowadzając zamrożenie płac, przeprowadzić redukcję zysków kapitalistów i utrzymać ceny artykułów pierwszej potrzeby na dotychczasowym poziomie. Obietnicy tej rząd nie dotrzymał i cała polityka ministra Crippsa jest w jaskrawej sprzeczności z uchwałami związków zawodowych i z interesami mas pracujących.

na widowni MIĘDZYNARODOWEJ Żydowska Palestyna w walce z imperializmem

(eb) Rzut oka na mapę pozwala zrozumieć dlaczego Anglicy wystąpili zbrojnie po stronie arabskiej w walkach o Jaffę. Geograficznie — Jaffa jest właściwie wielkim przedmieściem Tel-Awiv. Wobec zbliżającej się generalnej ofensywy arabskiej z zagranicy, dowództwo żydowskie postanowiło zabezpieczyć Tel-Awiv z południa przez zajęcie Jaffy. Pomyślnie przeprowadzenie tej operacji odciążałoby w znacznej mierze Haganę, która część swoich oddziałów musi ze względu na Jaffę trzymać w Tel-Awivie, w chwili gdy są one bardziej potrzebne w innych częściach kraju. Anglicy do tego właśnie nie chcą dopuścić.

Po przedwczorajszym oświadczeniu Bevina w Izbie Gmin, nie ulega już najmniejszej wątpliwości, że rząd brytyjski nie tylko odnosi się przychylnie do planów agresji opracowanych przez Ligę Arabską, ale ponosi bezpośrednią odpowiedzialność za te plany. Chodzi już nie tylko o to, że oddziały arabskie są uzbrojone w broń angielską, chodzi już nawet nie tylko o to, że transjordański Legion Arabski jest całkowicie na utrzymaniu skarbu brytyjskiego. Legion Arabski znajduje się pod dowództwem dwóch oficerów brytyjskich; również przy armiach Iraku i Syrii akredytowani są oficjalnie brytyjscy „doradcy” wojskowi. Bevin zakomunikował Izbie, że nie widzi powodu, dla którego miałby wycofać tych oficerów i doradców z armii arabskich. Można więc stwierdzić, że ofensywa na Palestynę odbywa się pod kierownictwem i dowództwem brytyjskim.

Tak wygląda sytuacja dziś, gdy przedstawiciel Wielkiej Brytanii w ONZ deklaruje o neutralności swego rządu. Bywa, że dla zdemaskowania taktyki mocarstw imperialistycznych trzeba sięgać do materiałów nieznanymi szerszemu ogółowi. W wypadku z Palestyną sprawa jest prosta. Wystarczy przeczytać dosłowne miarodajne oświadczenia polityków angielskich, wystarczy posłuchać komunikatów radia brytyjskiego, żeby się przekonać o aktywnej roli „mandatariusza” w wy-

tworzeniu zamętu i chaosu w Palestynie.

W chwili gdy Reuter nadaje oficjalne oświadczenie króla Transjordanii Abdullaha, że ten zamierza zbrojnie wystąpić w sprawie Palestyny, Bevin oświadcza, że nie o tym nie wie. Radio brytyjskie nadając wiadomość o interwencji lotnictwa i czołgów brytyjskich przeciwko wojskom żydowskim w Jaffie, wyjaśnia z głupią frazą, że wojska brytyjskie nie panują już prawie nad sytuacją w kraju ponieważ jednak znajdują się w okolicach Jaffy, starają się utrzymać tam porządek. Nie wyjaśnia natomiast BBC, dlaczego te same wojska nie starają się utrzymać porządku na drodze Jeruzolima—Tel-Awiv. Skądinąd wiadomo, dlaczego — dlatego po prostu, że nie chcą przeszkadzać bandom arabskim w blokowaniu drogi, którą idą transporty żywności dla stu tysięcznej ludności żydowskiej w Jeruzolimie.

Ta sama rozgłoszona brytyjska po dała oświadczenie Bevina, że Legion Arabski stacjonowany jest częściowo w Palestynie dla... utrzymania porządku w kraju. Chodzi o ten sam Legion, który zgodnie z uchwałą Ligi Arabskiej ma odegrać główną rolę w napadzie na Palestynę.

Trzeba przyznać, że Marshall nie wiele ustępuje Bevinowi w zręczności sfurmowania. Onegdaj odbyła się w Waszyngtonie konferencja prasowa, na której proszono Marshalla o komentarz w związku z wiadomościami, że armie arabskie przygotowują się do wkroczenia do Palestyny. Sekretarz Stanu odpowiedział, że wobec użycia słowa przygotowują się — trudno mu dać konkretną odpowiedź. Stwierdził, iż dotychczasowe informacje wskazują na to, że inwazja arabska nie nastąpiła jeszcze i że rzecznik Ligi Arabskiej „zapewnił” Departament Stanu, że armie arabskie nie wkroczą do Palestyny. Odpowiedź Marshalla nie wymaga chyba komentarzy.

Jedno nie ulega wątpliwości: gdyby nie interwencja brytyjska i gdyby nie manewry Departamentu Stanu, tragedia palestyńska, która kosztowała już kilka tysięcy ofiar, nie przybrałaby obecnych rozmiarów. Casus Palestyna jest jaskrawym przykładem tego, do czego może dojść imperializm w chwili, gdy staje przed nim konieczność zrzucenia „humanitarnej” maski. W tych warunkach walka Żydów palestyńskich z najazdem arabskich band przybiera charakter walki wolnościowej i antyimperialistycznej.

Rugi w Partii Pracy

(Dokończenie ze str. 1-ej.)

Skrajnie konserwatywny „Daily Mail” zaznacza, że akcja egzekutywy Labour Party „wywołała prawdziwy szok w kołach parlamentarnych” i dodaje: „Ultimatum skierowane do grupy 21 oznacza w pewnym sensie wojnę nerwów. Przywódcy zwolenników masowej czystki w łonie egzekutywy spodziewają się, że grupa rebeliantów załamie się pierwszą. Jednakże należy zaznaczyć, iż egzekutywa partyjna decyduje się również na pewne ryzyko albowiem w razie solidarnego stanowiska rebeliantów władze partyjne stanęłyby w obliczu poważnego rozłamu w całym ruchu socjalistycznym”.

Dziennik przewiduje burzliwe sceny

W kilku wierszach

— Ambasador Olszewski złożył wizytę ministrowi robót publicznych Czechosłowacji prof. Emanuelowi Sleshtu. W rozmowie poruszono m. in. zagadnienie odbudowy terenów zniszczonych w czasie wojny, oraz zwiększenia żeglugi na Odrze do Szczecina

— Wśród obserwatorów konferencji w sprawie Niemiec panuje opinia, że konferencja znajduje się na drodze do zawarcia porozumienia w sprawie ustanowienia z dniem 1 września „niemieckiego zgromadzenia konstytucyjnego w Niemczech zachodnich”.

— R. generalni sekretarze słowackiej partii demokratycznej, a równocześnie członkowie parlamentu czechosłowackiego — Bugat i Kempny staną w dniu 4 bieżącego wraz z innymi oskarżonymi przed sądem najwyższym w Bratysławie pod zarzutem spiskowania przeciwko państwu

Oświadczenie delegata ZSRR w Genewie Komisja Gospodarcza ONZ ignoruje potrzeby krajów zniszczonych w wojnie

GENEWA, 30.4 (PAP.). Kierownik delegacji radzieckiej na trzeciej sesji Europejskiej Komisji Gospodarczej Arutunian wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że Komisja powinna w pierwszym rzędzie zwrócić uwagę na konieczność odbudowy zniszczonych podczas wojny krajów europejskich, które są członkami Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Mówca zaznaczył, że organy Komisji dotąd nie wywiązały się z tego podstawowego zadania. Na przyładzie podkomisji dla spraw do mów mieszkalnych i dla spraw węglowych Arutunian wskazał, że Komisja faktycznie ignorowała potrzeby krajów zniszczonych wskutek działań wojennych i zdewastowanych przez najeźdźców hitlerowskich.

Arutunian zaznaczył, że kierunek

działalności organów Komisji nie jest przypadkowy. Niektóre państwa, a w pierwszym rzędzie Stany Zjednoczone i Anglia, starają się skierować prace Komisji w takim kierunku, któryby odpowiadał ich interesom.

Następnie Arutunian domagał się, aby organy Komisji trzymały się ściśle uchwały Generalnego Zgromadzenia ONZ i nie wkraczały w dziedziny, należące do kompetencji suwerennych państw.

Arutunian wskazał równocześnie na to, że organy Komisji bezprawnie zajmują się sprawami niemieckimi, które należą do kompetencji Sojuszniczej Rady Kontroli w Niemczech.

Omawiając sytuację gospodarczą Europy, Arutunian zaznaczył, że cechą charakterystyczną obecnego okresu jest dążenie wielu krajów europejskich zafacowanych gospodarczo do stworzenia podstaw dla rozwoju przemysłu. Dlatego Komisja i jej organy powinny studiować przede wszystkim zagadnienie rozwoju przemysłu poszczególnych krajów europejskich zgodnie z ich interesem narodowym. Komisja musi podjąć środki, któreby ułatwiły wszechstronne wykorzystanie zasobów, istniejących w poszczególnych krajach, dla podwyższenia ich bogactwa narodowego.

W końcu Arutunian wystąpił z wnioskiem o utworzenie podkomitetu dla poparcia rozwoju najważniejszych gałęzi przemysłu w krajach europejskich.

Po odczytaniu sprawozdań Komitetów odbyła się dyskusja. Utworzono komitet redakcyjny dla sformułowania rezolucji. W skład komitetu weszli delegaci ZSRR, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji, Polski, Czechosłowacji i Belgii.

Podczas dyskusji delegaci Polski, Albanii i kilku innych krajów poparli gorąco wniosek radziecki w sprawie utworzenia podkomitetu dla poparcia rozwoju najważniejszych gałęzi przemysłu w krajach europejskich. Delegat brytyjski minister Mac Neill oświadczył, że w zasadzie nie ma zastrzeżeń przeciwko wnioskowi radzieckiemu, lecz należy w pierw wniosek ten dokładnie przestudiować. Jak długo wniosek ten nie zostanie poddany szczeremu i dołowemu studium, będzie głosował przeciw niemu. Podobne oświadczenie złożył przedstawiciel Francji.

Delegat radziecki Arutunian, resumując wyniki dyskusji, stwierdził, że kraje, które w najwyższym stopniu odczuwają potrzebę rozwoju swego narodowego przemysłu, bez zastrzeżeń poparły wniosek radziecki. Inne stanowisko zajęły kraje uprzemysłowane, które przy puszczeniu ze zafacanc państwa będą ich „rolniczym dodatkiem”.

Postanowiono przekazać wniosek radziecki odpowiedniej podkomisji, w skład której weszli przedstawiciele ZSRR, Polski, Anglii, Francji, Włoch, Bułgarii, Grecji, Jugosławii i Stanów Zjednoczonych.

Wyrok w procesie Ursiny

BRATYSŁAWA, 30.4 (PAP.). Sąd państwowy w Bratysławie ogłosił w czwartek wyrok w wielkim procesie przeciwko b. wicepremierowi Czechosłowacji — Ursinyemu oraz kilkunastu innym oskarżonym. Ursiny został skazany na 7 lat ciężkich robót, zaś jego były sekretarz — Obuch otrzymał 30 lat ciężkich robót. Inny z głównych współoskarżonych — Cullen został skazany na 18 lat więzienia. Pozostali oskarżeni otrzymali kary od kilku miesięcy do dziesięciu lat więzienia.

Sukces CGT

PARYŻ, 30.4 (PAP.). W wyb delegatów do kasy samopomocy przedsiębiorstw gazu i elektryczności w rejonie Paryża, kandydaci CGT uzyskali 77 proc. głosów, kandydaci „Force Ouvriere” — 13 proc., kandydaci chrześcijańskich związków zawodowych — 7 proc i federacja pracowników technicznych — około 2 proc. głosów. W stosunku do poprzednich wyborów stan poparcia CGT zwiększył się o 30 procent.

Protest przeciw faszyzacji Stanów Zjednoczonych

WASZYNGTON, 30.4 (API). Osiatwiony komitet dla badania działalności antyamerykańskiej, obradujący pod przewodnictwem znanego podżegacza wojennego Richarda Nixona, przedstawił Kongresowi amerykańskiemu projekt „ustawy skierowanej przeciwko komunizmowi”.

W myśl tego projektu przywódcy komunistyczni podlegać będą karze 10.000 dolarów i 1 roku więzienia, jako „członkowie międzynarodowej konspiracji”, komuniści nie będą mogli ubiegać się o paszporty zagraniczne, ani otrzymywać pensji ze źródeł państwowych. Człowiek, który nie stwierdzi wyraźnie, iż nie jest komunistą, nie będzie się mógł ubiegać o pracę. Wszystkie radiostacje podejrzane o „komunistyczną propagandę”, uznane zostaną za nielegalne. Podobnie również poczta nie będzie przyjmować przesyłek, zawierających „komunistyczne materiały propagandowe”.

Ustawa proponowana przez komitet dla badania działalności amerykańskiej przewiduje także, że Departament Sprawiedliwości będzie miał w każdej chwili prawo domagać się pełnego spisu członków partii komunistycznej.

Najbardziej charakterystyczną cechą projektu „ustawy antykomunistycznej” jest fakt, że ani słowo

„komunista”, ani też słowo „komunizm” nie zostało w niej jasno określone. W ten sposób cała ustawa staje się narzędziem do zwalczania wszelkich ruchów demokratycznych i postępowych, na które z łatwością przyklepić będzie można komunistyczną etykietę.

Wspomniany projekt ustawy, gwałcącej w jaskrawy sposób konstytucyjne prawa narodu amerykańskiego, spotkał się z natychmiastową reakcją postępowych kongresmanów amerykańskich. Zwołany został do Waszyngtonu zjazd przedstawieli postępowych organizacji amerykańskich w celu omówienia akcji przeciwko projektowi „ustawy antykomunistycznej”.

Celem zjazdu jest uniemożliwienie komitetowi dla badania działalności antyamerykańskiej wprowadzenia jawnego faszyzmu w Stanach Zjednoczonych. Proponowana przez ten komitet ustawa byłaby krokiem na drodze do całkowitej faszyzacji Stanów Zjedn.

20 wybitnych Amerykanów wystosowało wspólny apel do komisji ustawodawczej Izby, w którym podkreślają, że wprowadzenie w życie „ustawy antykomunistycznej” oznaczałoby zamknięcie ust wszystkim ludziom, którzy walczą o społeczny dobrobyt, postęp gospodarczy i polityczną demokrację.

Jak długo będą trwały walki

Bitwa o Jaffę trwa

LONDYN, 30.4 (PAP.). Agencja Reutera podaje opinię brytyjskich rzeczoznawców wojskowych, którzy uważają, że wojna w Palestynie może trwać przez długie lata, jeśli

ONZ nie potrafi zlikwidować w sąrodku tego konfliktu.

Przypuszcza się, że Arabowie, korzystając z szerokiego zaplecza, będą stosowali przede wszystkim taktykę walki ruchomej. Jednakże w bezpośrednich bitwach szanse arabskie są słabe. Zdaniem wojskowych kół, Żydzi przewyższają przeciwników zarówno w przeszkoleniu jak i doświadczeniu bojowym.

Wojska brytyjskie, które przystąpiły w środę do akcji w Jaffie, atakowały pozycje żydowskie przez całą noc ze środy na czwartek. We dług niektórych wiadomości oddziały żydowskie odpowiadały silnym ogniem z baterii moździerzy umieszczonych w Tel-Awivie i wokół tego miasta.

Radio Haganah zakomunikowało, że oddziały żydowskie przystąpiły do bezpośredniego ataku na wojska brytyjskie. Arabowie, którzy ponieśli ciężkie straty, ostrzeliwali ogniem artyleryjskim w ciągu nocycy główne ulice Tel-Awiv. Na skutek gwałtownych walk Jaffa doznała poważnych zniszczeń. Zabudowania kolejowe płoną.

W czwartek rano, w czwarty dzień bitwy o Jaffę, artyleria brytyjska przystąpiła do silnego ostrzeliwania pozycji żydowskich w dzielnicy Manshieh w Jaffie. Źródła żydowskie donoszą, że oddziały brytyjskie przerwały żydowską blokadę od strony lądu, ochraniając nadchodzące do miasta posiłki arabskie.

Wojska brytyjskie przystąpiły w czwartek do operacji mających na celu wyparcie oddziałów „Irgun Zwei Leumi” z dzielnicy arabskiej w Jaffie. Oddziały Irgun bronią się zaciekle i starają się ściągnąć posiłki. Władze brytyjskie w Palestynie oświadczyły, że „nie dopuszczają” do tego, by Żydzi opanowali Jaffę.

Brytyjski dowódca wojskowy w Jaffie zarządził w czwartek wycożanie przerwanie walki między Żydami i Arabami.



Pola białe oznaczają tereny przyznane Żydom, pola kreskowane — tereny przyznane Arabom, pola czarne oznaczają terytoria sąsiednich państw arabskich

Dlaczego jedność organiczna

Zbudujemy Polskę bezpieczną, nowoczesną, szczęśliwą

Nasze pokolenie odpowiedzialne za przyszłość

Polacy!

Nigdy nie było jeszcze takiej historycznej szansy w życiu naszego narodu:

Powalony imperializm niemiecki.

Na wschodzie potężny sojusznik.

Dokoła zwarty front narodów słowiańskich.

Ziemię Zachodnie — bezpieczeństwo Polski — znowu nasze.

Dzięki reformom społecznym — naród sam panem swych losów.

Twórcze, zdolne do poświęceń, świadome swych obowiązków wobec Ojczyzny — masy pracujące u władzy.

Gospodarka planowa daje siłę i zapewnia najszybszy postęp gospodarczy.

Teraz albo nigdy — dogonimy historię. Teraz albo nigdy — zbudujemy Polskę bezpieczną, nowoczesną, szczęśliwą!

Nasze pokolenie — jak żadne jeszcze — jest odpowiedzialne za przyszłość.

Świadoma tej historycznej odpowiedzialności klasa robotnicza idzie ku zjednoczeniu i oddaje wszystkie swe siły walce o jutro narodu. Walce o utrwalenie pokoju, walce z imperialistycznymi zakusami na przyszłość Polski.

Z odezwy 1-majowej PPR i PPS.

rzecz jasna, poważny wzrost siły nowej partii obejmującej przodującą, najbardziej świadomą i politycznie aktywną część narodu polskiego. — Jest to więc wzmocnienie tej siły, która najaktywniej broni interesów Polski, broni jej pozycji międzynarodowej, broni jej racji stanu. Te same siły, które dążyły do rozsadzenia jednolitego frontu i poniosły przy tym klęskę, kierują swoje ataki przeciw jedności organicznej. Niewątpliwie poniosą przy tym również klęskę, tym razem zapewne jeszcze bardziej druzgocącą i będzie to niewątpliwie znowu leżało w interesie Polski. Groźba zewnętrzna w postaci reaktywowania imperialistycznej, agresywnej i żyjącej myślą o odwecie potęgi przemysłowo-wojennej Niemiec zarysowuje się coraz wyraźniej. Z Waszyngtonu z jednej strony, a z Watykanu z drugiej, ponawiają się ataki przeciw elementarnym, życiowym interesom Polski, prze-

ciw naszym granicom zachodnim. Ataki te rozbijają się o jednolitą, zdecydowaną postawę naszego narodu. Ale czyż wzrost siły i liczebności najbardziej aktywnej politycznie części naszego narodu, zorganizowanej w zjednoczonej partii robotniczej, nie dopomóż nam do tym skuteczniejszego odparcia tych ataków, czyż nie przysporzy nam jeszcze jednej ręką zwycięstwa?

Sądźmy, że żaden rozumny i uczciwy Polak, choćby nawet wyznawał odmienną, niesocjalistyczną, niemarksistowską ideologię, nie może wahać się z odpowiedzią na to pytanie. Jedność organiczna obu bratnich partii robotniczych, zjednoczenie PPS i PPR leży w interesie polskiej racji stanu. Leży w interesie obrony niepodległości i suwerenności odrodzonej Rzeczypospolitej, w interesie naszego bezpieczeństwa i w interesie pokoju.

D.

Sprawa ma charakter świecki

List papieża do biskupów niemieckich nie wypełniłby swego zadania, gdyby nie został oficjalnie opublikowany. Toteż wieczorem 27 bm. radio watykańskie oficjalnie obwieściło o nim światu i ogłosiło z niego szereg wyjątków.

W liście tym — przypominamy — papież zwraca się do świata, aby zapomniał i wybaczył Niemcom ich zbrodnie wojenne. Obowiązkiem wszystkich jest dopomóc Niemcom w odbudowie. Papież stwierdza, że zna zbrodnie popełnione przez hitlerowców w rejonie od Wisły do Wołgi, ale faktów tych nie można uważać za wytłumaczenie wysiedlenia Niemców z Polski i Czechosłowacji.

List ten łączy się logicznie z całą polityką Piusa XII. Proniemieckie nastawienie obecnego Papieża znane jest dobrze jeszcze z czasów, kiedy był nuncjuszem w Berlinie, a później sekretarzem stanu. Tego nastawienia nie zmieniła ani cała przedwojenna, antychrześcijańska, antykościelna i antyreligijna polityka hitlerowska, propagowana przez rząd i państwo niemieckie kultu Walhalli, wyklinanie przez wielkiego maga hitlerizmu, Rosenberga, apostołów i ich działalności jako Żydów i żydowskiej; jak widać, nie zmieniły tego zbrodnie hitlerowskie, popełnione czasu wojny.

Sprawa listu papieskiego dotyczy nas bezpośrednio. Większość hitlerowskich zbrodni wojennych popełniona została na terenie Polski i na żywym organizmie narodu polskiego. Zresztą papież atakuje w tym liście nasze granice zachodnie.

Otóż stwierdzić należy jak najkategoryczniej, że nie mamy tu do czynienia z encykliką papieską do wszystkich wiernych, ale ze zwykłym wystąpieniem politycz-

nym, które w niczym nie obowiązuje nawet najbardziej gorliwych katolików. Polityka watykańska za czasów państwa kościelnego i późniejszych nieraz doprowadzała do konfliktów z Polską i najwyższymi dostojnikami kościelnymi w Polsce. Watykan nigdy nie popierał polskich ruchów wolnościowych i niepodległościowych i na tym tle w okresie bezpośrednio poprzedzającym powstanie styczniowe doszło np. do konfliktu między Kurją rzymską i arcybiskupem warszawskim Felińskim.

Stwierdzając czysto świecki i czysto polityczny charakter listu papieskiego do biskupów niemieckich, trzeba wyrazić jak największe zdziwienie, że istniejąca w Polsce prasa katolicka dotychczas w sprawie tego listu nie zabrała głosu. Od czasu ogłoszenia go przez dzienniki włoskie i niemieckie upłynęły już z górą dwa tygodnie. Nikt w świecie nie kwestionował prawdziwości informacji wspomnianych dzienników, nie miały też żadnego powodu te-

go czynić polskie wydawnictwa kurialne i zakonne, merytoryczna zaś strona sprawy — powtarzamy — żadnego Polaka nie stawiała i nie stawia przed dylematem, który dopiero trzeba rozwiązać. Dlaczego więc prasa katolicka milczy?

Tego nie wiemy, ale spodziewamy się, że prasa katolicka w najbliższych dniach nam to wyjaśni. Sprawa za w ogóle jest prosta. Papież może pragnąć, by nasze ziemie zachodnie należały do Niemców i wzmacniały ich potencjał gospodarczy, ale my nie chcemy, żeby na naszych ziemiach powtórzyły się Oświęcim, Majdanek i Treblinka. I nikt w Polsce nie zrozumie, jak można wzywać do zapomnienia i wybaczenia Niemcom ich zbrodni wojennych, gdy w Niemczech rośnie — podsycana przez anglosaskich przyjaciół Watykanu — powrotna fala tych dążeń, pragnień i nastrojów, które do hitlerowskich zbrodni doprowadziły, gdy te zbrodnie ponownie się tam gloryfikuje.

Żaden Polak nie może mieć w stosunku do tych spraw żadnych wątpliwości.

Rz.

Wyjazd delegacji fińskiej z Warszawy

Bawiąca od kilku dni w Polsce rządowa delegacja fińska z min. przem. i handlu Uno Takki, na czele opuściła w czwartek 29 b.m. stolicę Polski, udając się samolotem do Helsinek.

Na lotnisku żegnali delegację z ramienia Min. Przemysłu i Handlu — wicemin. inż. Salcewicz, wice-

dyrektor dep. Traktatów dr. Bronisław Kowalski, oraz przedstawiciele Narodowego Banku Polskiego z wicemin. Droźniakiem na czele.

Przy pożegnaniu obecny był również poseł R. P. w Helsinkach Jan Wasilewski wraz ministrem pełnom. Finlandii, Jaernefeltem i członkami poselstwa fińskiego.

Z inicjatywy Prezydenta R. P. Wakacje 3.000 dzieci polskich z Francji w Polsce

Prezydent R. P. otrzymał w lutym r. b. list podpisany przez grupę dzieci polskich z Francji. W liście tym czytamy m. inn.:

„Kochany Panie Prezydencie!

„My, dzieci polskie z Francji, wzywamy do Ciebie! Chcemy poznać nasz Kraj Ojczysty, ten kraj, o którym mówią nam Rodzice, Nauczycielka i cały świat. Pozwól nam, nasz Kochany Prezydencie, spędzić wakacje w Polsce. Pozwól nam kilka dni popracować w męczeńskiej Warszawie dla Jej odbudowy i wieść dzieć inne miasta Polski, abyśmy mogli tu na obczyźnie stworzyć gro madę rycerzy polskich, którzy śmiało staną do pracy dla Polski.

Przyjmij od nas nasze serca, które biją dla Polski.

Z nadzieją poznania naszego kraju czekamy odpowiedzi od Ciebie!”

Z inicjatywy Obywatela Prezydenta realizację prośby dzieci wzięły na siebie: Liga Kobiet, RTPD ChTPD i PZZ przy współpracy Ministerstwa Spraw Zagra-

nicznych i Ministerstwa Oświaty. Dzięki poparciu i pomocy, udzielonej przez Obywatela Prezydenta, w czasie nadchodzącego lata przyjeżdżają do Polski na wakacje około 3.000 dzieci ze wszystkich ośrodków polskich zagranicą.

Obrady fizyków polskich Zapadnienia atomowe

Staraniem Polskiego Towarzystwa Fizycznego odbędzie się w Warszawie w dn. 6 — 9 maja konferencja dyskusyjna fizyków polskich na temat zagadnień, związanych z rozszczepieniem jądra atomowego.

W konferencji wezmą udział fizycy z Warszawy, Gdańska, Gliwic, Krakowa, Lublina, Łodzi, Torunia i Wrocławia.

W tym samym okresie odbędzie się posiedzenie Polskiego Komitetu Narodowego Międzynarodowej Unii Fizycznej i Konferencji Profesorów i Docentów Fizyki Polskich Szkół Akademickich.

Dar 1-majowy górników polskich dla Generalissimusa Stalina

Ambasador Związku Radzieckiego w Polsce, p. Wiktor Lebediew, przyjął w dniu 29 b. m. delegację górników polskich z przewodniczącym Związku Zawodowego Górników w Polsce, ob. Szczęśniakiem na czele. W skład delegacji wchodził przodownicy pracy: Bugdół, Wojaś, Kośmich, Weluch, Czerwiński.

Przedstawiciele górników polskich wręczyli ambasadorowi Lebediewowi dar dla Generalissimusa Stalina z okazji Święta 1-Majowego w postaci popiersia Generalissimusa Stalina, wykonanego z węgla.

Przewodniczący delegacji ob. Szczęśniak przypomniał pobyt polskiej delegacji górniczej w Związku Radzieckim i stwierdził, że wizyta ta, a szczególnie ciepłe słowa Józefa Stalina, skierowane wówczas pod adresem Polski i polskich górników — pozostawiły niezatarte wrażenie. „Górnicy, jak zresztą i wszyscy robotnicy polscy wiedzą i zawsze pamiętają, że Wielka Rewolucja Październikowa i potężna Armia Radziecka umożliwiły im budowanie Ojczyzny, Niepodległej Polski Ludowej”, — oświadczył ob. Szczęśniak.

Przyjmując upominek polskich górników, ambasador Lebediew serdecznie podziękował za dar, przyrzekając jak najszybciej przekazać go Generalissimusowi Stalinowi.

Hasła 1-majowe w ZSRR

Komitet Centralny Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) ogłosił hasła 1-Majowe, w których m. in. pozdrawia narody walczące o zwycięstwo demokracji i socjalizmu oraz o trwały pokój. Partia bolszewicka wzywa lud pracujący wszystkich krajów, żeby piętnował i demaskował agresywne zamiary imperialistów i podżegaczy wojennych — żeby stał na straży pokoju. W hasłach podkreślano konieczność zespolenia sił wszystkich narodów w walce o wolność i niepodległość. Jednocześnie hasła podkreślają rolę ZSRR jako niezawodnego bastionu pokoju i bezpieczeństwa, wolności i niepodległości narodów.

Amnestia w Rumuni

BUKARESZT, 30.4. (PAP). Prezydium rumuńskiego Wielkiego Zgromadzenia Narodowego postanowiło ogłosić amnestię, z której będą mogli skorzystać wszyscy z wyjątkiem przestępców wojennych, uczestników rewolucji w 1941 r. oraz spisujących przeciwko ustrojowi demokratycznemu.

Skazani na karę do pół roku będą zwolnieni. Kary do 2-let lat będą zmniejszone o połowę. — do 5 lat — o ¼, a powyżej 5-let lat — o ½. Kara dożywotnich ciężkich będzie zredukowana do 15 lat, zaś dożywotniego więzienia do 10 lat.

KRONIKA POLITYCZNA

AMBASADOR WŁOSKI U PREMIERA CYRANKIEWICZA Premier Józef Cyrankiewicz przyjął w Prezydium Radz. Ministrów na dłuższej audyencji ambasadora włoskiego, p. Ambrogio Donini.

Pół miliona jeńców radzieckich wymordowali Niemcy w Polsce

Niemcy podczas wojny w czterdziestu kilku obozach na terenie Polski wymordowali w największym stopniu około pół miliona jeńców radzieckich — mów przedstawicielowi SAP sędzia Z Łukaszewicz, prowadzący referat obozów w Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce. — Obozy były niesłychanie prymitywne. nie posiadały nawet baraków. Jeńcy prawie wcale nie otrzymywali pokarmu, żywiąc się trawą, korą z drzew i resztkami, które znalazły się przypadkowo za drutami. Były to najokropniejsze obozy błyskawicznego niszczenia. Jeńcy też masowo ginęli z głodu, zimna i na choroby zakaźne. Gdy doprowadzono do ostateczności, próbowali uciec, byli rozstrzeliwani.

Pierwsze obozy odkryto izbada-

no w Polsce latem 1947 r. w Komorowie i Grondach, następnie zaś w październiku ub. roku w Dęblinie i Siedcach. Prace te przeprowadziła Mieszana Komisja Polsko-Radziecka, w skład której ze strony Związku Radzieckiego wchodził gen. Kuriaciw i prof. Addiejew, specjalista medycyny sądowej. W Komorowie odkryto 67 tys. zwłok bestialsko pomordowanych jeńców radzieckich, a w Dęblinie 80 tys.

Obecnie ukonstytuowała się specjalna Polska Komisja, która za kilka tygodni rozpocznie badania nad 43 większymi b. obozami: jeńców radzieckich w Polsce. Największe z tych obozów są w Suwałkach, Toruniu, Końskim. Zamościu itd. Przy puszcza się, że kryją one ponad 300 tys. zwłok.

Kryzys zaufania

powoduje zastój finansowy w USA

(Od naszego korespondenta nowojorskiego)

W Europie rozpowszechnione jest przekonanie, że tu w Ameryce nie ma kryzysu zaufania, że kapitaliści u nas patrzą spokojnie w przyszłość. Podstawą tego ma być „prosperita”, która trwa u nas już od chwili wybuchu wojny w Europie czyli przeszło 8 lat. Przekonanie to jednak jest zupełnie błędne.

Już w poprzedniej swojej korespondencji zaznaczyłem, że tutajśże koła gospodarcze, w odróżnieniu od krajów europejskich, opanowane są coraz bardziej wzmagającą się obawą przed kryzysem. Rozmawiając z kupcami i przemysłowcami nie sposób nie natknąć się przed czy później na ten temat: kiedy wybuchnie kryzys? czy nastąpi to jeszcze w bieżącym roku czy w przyszłym? czy bieg interesów nie wskazuje na to, że kryzys właściwie się już zaczął? W ten sposób zamożnego Amerykanina nekają obecnie dwa koszmary, koszmarskiej przyszłości wojny, której wszyscy obawiają się w sposób, o którym w Europie nie macie pojęcia, oraz koszmarskiego kryzysu, który wisi nad wszystkimi, jak miecz Damoklesa.

WKŁADY W BANKACH MALEJĄ

Jako jeden z charakterystycznych objawów kryzysu zaufania można przytoczyć następujący fakt. Wiadomo, że w zachodniej Europie na giełdach w Paryżu i w Londynie daje się zauważyć brak kapitałów. Odtąd badając nie mniejszy brak kapitałów w Ameryce, co dla Europejczyka wiedzącego jak wielkie bogactwa skupione są w tym kraju, jest ogromną niespodzianką. Doszło do tego, że banki przestały w znacznej mierze być zbiornikami woiłnych kapitałów, które ożywiały przedsiębiorstwa, dostarczając im funduszy dla celów obrotowych i dla inwestycji.

Ilość wkładów i depozytów w bankach jest o wiele mniejsza, niż przyrost ilości środków obiegowych. Dziś w Ameryce jest dla przemysłowca niemal tak trudno otrzymać kredyt w banku, jak w Europie. Tworzenie nowych spółek akcyjnych napotyka na wielkie trudności. Na giełdzie trudno nowe akcje uplasować, podobnie jak obligacje pożyczkowe nawet najwiękzych banków, np. Międzynarodowego Banku dla Odbudowy, nie znajdują reflektantów. Nie znaczy to oczywiście, że w Ameryce się nie inwestuje. Owszem, inwestuje, i to w gigantycznych rozmiarach przeprowadzając potężne przedsięwzięcia przemysłowe, np. ciężki przemysł chemiczny, naftowy metalowy i inne, posługując się własnymi kapitałami wygospodarowanymi z ogromnych zysków lat wojennych i powojennych. Inwestuje także rząd w tych przedsięwzięciach, które do niego należą. Ale zakład przemysłowy czy handlowy, nie dysponujący własnymi kapitałami i rezerwami, z trudnością tylko może je uzyskać w banku lub na giełdzie.

Przyczyny tego zjawiska, tak bardzo podobnego do stosunków europejskich, są wielorakie. Przede wszystkim ludzie nie chcą powierzać pieniędzy instytucjom kredytowym, przeznaczając je częściowo na zakup najniezbędniejszych towarów konsumpcyjnych. Brak zaufania do przyszłego rozwoju sytuacji w Ameryce wyraża się w tym właśnie zmniejszeniu wkładów. Prócz tego należy uwzględnić znaczne obciążenia podatkowe, wskutek czego olbrzymie fundusze przelane zostają do skarbu państwa, gdzie nie zawsze obraca się je na cele produktywne.

Nadzieje wielu państw zachodnio-europejskich że wobec niedostateczności środków przyznanych w tak zwanym planie Marshalla państwa te będą mogły otrzymać jeszcze dalsze fundusze z Ameryki, mogą z łatwością okazać się złudnymi.

PROPAGANDA WOJENNA

Szerzona tu przez niektóre organy prasowe propaganda wojenna tylko częściowo osiągnęła zamierzony cel. Nastąpiło „ożywienie” w przemysle wojennym, szczególnie samolotowym, którego położenie było już nad wyraz krytyczne. Fabryki broni oraz obrabiarek, handel metali, zwłaszcza miedzi i aluminium, skorzystały bez-

względnie z nowego programu zbrojeniowego. Ale równocześnie wzmożył się jeszcze bardziej kryzys zaufania. Apatia, którą można było obserwować już od pewnego czasu, panuje i nadal. W kołach gospodarczych wskazuje się na to, że spośród uchwał o przeznaczaniu nowych funduszy na cele zbrojeniowe oraz na zmniejszenie podatków tylko stosunkowo niewiele będzie miało skutki antydeflacyjne, przyczyniające się do ożywienia interesów i zwiększenia zakupów. Podkreślają, że program zbrojeniowy różni się od wydatków ubiegłego roku na cele wojenne stosunkowo „niewielką” kwotą 3 miliardów dolarów, z których 775 milionów przeznaczonych jest na rozwój lotnictwa. 0,5 miliarda na inne cele produkcji wojennej 735 milionów na zakup i magazynowanie „strategicznych” surowców, reszta przeznaczona jest na utrzymanie personelu itp. wydatki. W porównaniu z rokiem ubiegłym zastrzyk inflacyjny, który mógłby przyczynić się do ożywienia interesów, jest zdaniem tych kół niewielki. Koła te zaznaczają, że ten przyrost wydatków na cele wojenne jest niewiele większy, niż Stany Zjednoczone wydawały w czasie wojny na te same cele w ciągu 1 tygodnia.

PLAN MARSHALLA NIE POMOŻE...

Kwota przewidziana w planie Marshalla również nie zapowiada jakichś radykalnych zmian na korzyść gospodarki amerykańskiej. Praktycznie biorąc, utrzyma ona tylko eksport z Ameryki w tym roku na tym samym poziomie, jeśli nie mniejszym, co w roku ubiegłym.

Pozostaje jeszcze kwota 4800 milionów dolarów o którą zmniejszone zostały podatki w roku bieżącym. Ekonomisci tutaj oceniają, że z tego tytułu obroty handlowe zwiększą się tylko o około 3 miliardy, gdyż nie wszystko zostanie obrócone na zakupy. W stosunkach amerykańskich ten wzrost obrotów nie ma decydującego znaczenia. Dlatego nietrudno się dziwić, że i nadal słyszy się skargi, iż domy towarowe pełne są towarów, których nie można sprzedać, przeważnie z dziedziny tak zwanych trwałych dóbr konsumpcyjnych. Ludzie kupują tylko te artykuły, bez których nie mogą się obyć. W celu ożywienia handlu ekonomisci radzą przeprowadzić zniżkę cen. Ludzie liczą się z tymi zniżkami i czekają na nie, wstrzymując się tym bardziej od zakupów.

Z jednej strony mamy więc kryzys zaufania, wyrażający się w braku stojących do dyspozycji kapitałów, z drugiej — nieustanne groźby załamania się koniunktury, która — z wyjątkiem przemysłu wojennego — niewiele skorzystała z propagandy wojennej.

Nowy Jork, w kwietniu. J. HALSKI

Przemysł Czechosłowacki na Targach Poznańskich

Tegoroczny udział Czechosłowacji w Międzynarodowych Targach Poznańskich jest znacznie większy aniżeli w roku ubiegłym. Przemysł naszych sąsiadów dał przeglad produkcji eksportowej ze szczególnym uwzględnieniem tych wyrobów, które mogą zainteresować rynek polski.

Przemysł czechosłowacki cieszy się u nas dużą popularnością a wyroby czechosłowackie zakładów metalowych i maszynowych mają tu już ustaloną długoletnią tradycję. Zakłady czechosłowackie mogą maszynami wszelkiego rodzaju, urządzeniami wytwórcze, instrumenty lekarskie, rowery, motocykle, samochody, traktory, żniwiarki i siewniki, lodownice, instrumenty optyczne itp.

Pragnąc zacieśnić stosunki handlowe z Polską, Czechosłowacja wystawiła na Targach Poznańskich te towary i przedmioty, które zamierza w najbliższej przyszłości do nas eksportować.

Na specjalną uwagę zasługuje pokaz maszyn i narzędzi rolniczych wyrabianych przez firmę Agrostroj, najnowszy typ obrabiarki, samowijarki, traktoru i prasy ekscentrycznej. Firma „Alba” wystawiła krajarkę papieru i aparat do obrabiania ziemniaków, firma „Bateria” części składowe do rowerów firma „Zbrojówka” najnowszy typ szlifierki, broń myśliwską i motocykle. Fabryka Ceskomorawska „Kolnen-Danek” pokazała motory elektryczne i elektryczne wiertarki, firma Elektro-Praga — kuchenkę elektryczną i materiał instalacyjny, a zakłady metalowe w Chocieborzu — lampy górnicze, aparaty do oddychania oraz konewki na mleko. Ogólny zachwyt zwiedzających wzbudzały elektryczne maszyny do prania firm Janka i Perun, najnowsze typy aparatów do pomiaru elektryczności i inne artykuły z zakresu mechaniki precyzyjnej firmy Krizlk. Zainteresowaniem cieszą się również maszyny do szycia marki Milla, motory i elektryczne spawaczki, które wystawiła firma Morawskie Zakłady Elektrotechniczne. Zjedn. Zakłady Obrabiarskie wystawiają obrabiarkę specjalną, uniwersalną frezarkę i horyzontalne wiertarki, a Zakłady Skoda najnowsze przyrządy pomiarowe, maszynę do sortowania jaj, wirówki do mleka, konewki itp. Czechosłowackie Państwowe Huty Żelazne zorganizowały pokaz najnowszych typów urządzeń dla kopalń, oraz

materiału do budowy okrętów. Firma Pilana, wystawiła różne rodzaje piłek żelaznych, firma „Pal” elektryczne wentylatory. Firma Omnia pokazała nożyce dźwigniowe, oraz obrabiarki, a szereg aparatów lekarskich, oraz różne rodzaje galanterii metalowej uzupełniają pokaz tego, co Czechosłowacja może w najbliższej przyszłości eksportować do Polski. Dodac jeszcze należy najnowsze aparaty optyczne, fotograficzne i filmowe, które wystawia firma Meopta oraz teleskopy i kompasy wyrabiane przez firmę Powazskie Zakłady Maszynowe.

Czechosłowacka firma Tesla wystawiła najnowsze radiodbiorniki, od najmniejszego czterolampowego „Talizmu” aż do sześciolampowego „Kongresu” lub „Romansu”. Prócz tego zaprezentowano jeden wielki aparat z adapterem i mikrofonem do nadawania wiadomości w obrębie jednego gmachu. Tesla wystawiła również aparat rentgenowski najnowszej konstrukcji oraz aparat do diatermii. Aparat nadawczy rozgłośnik kierunkowy oraz centrala telefoniczna uzupełniają pokaz Tesli.

Przemysł farmaceutyczny, który posiada wszelkie warunki rozwoju, jest eksporterem najnowszych zdobyczy w dziedzinie lekarstw. Zjednoczone Zakłady Farmaceutyczne przedstawiły materiał dentystryczny, lekarstwa oraz szeroki asortyment artykułów przemysłu kokso-chemicznego i organicznego, a także farby drukarskie i chemikalia dla przemysłu włókienniczego.

Firma „Kotva” pokazała wyroby skórzanego i obuwia, galanterię, zabawki gumowe, pończochy i skarpetki. W małych witrzynach widzimy najnowsze typy wiecznych piór Dia-Ten, a także dobre kosmetyki, mydła, perfumy i wody kolońskie, które wyrabia firma Demartini. Ekspozycja nie daje całokształtu czechosłowackiej produkcji przemysłowej, ponieważ nie umieszczono w niej eksponatów z dziedziny przemysłu włókienniczego i konfekcyjnego, które to gałęzie stoją na bardzo wysokim poziomie, ale narazie nie weszły one w zakres wystawy towarowej.

Liczny udział Czechosłowacji w Targach Poznańskich przyczyni się napewno do pogłębienia wzajemnych stosunków gospodarczych i pomoże obu naszym narodom do wypełnienia planu gospodarczego.

I. S.

Forster skazany na śmierć

(Dokończenie ze str. 1-ej.) Akcja ta w dniu 1 września 1939 r. urzeczywistniła zamierzony cel drogą wydania przez oskarżonego ustawy zasadniczej o wcieleniu Wolnego Miasta Gdańska do Rzeszy, oraz przez podjęcie napastniczych działań wojennych przeciw Państwu Polskiemu, w których na tym obszarze udział wzięły oddziały SS-Heimwehry oraz inne partyjne organizacje pod kierownictwem oskarżonego.

Na terenie prowincji Gdańsk — Prusy Zachodnie w czasie od 1.9.1939 r. do maja 1945 r. oskarżony idąc na rękę władzy Państwa Niemieckiego brał udział w dokonywaniu zabójstw osób z pośród polskiej ludności cywilnej, a zwłaszcza z pośród inteligencji, duchowieństwa, czynnych społecznie działaczy ludowych i robotniczych, spośród obywateli narodowości żydowskiej, lub pochodzenia żydowskiego, przeznaczonych na zagładę.

Oskarżony działał na szkodę Państwa Polskiego i jego ludności cywilnej, biorąc udział w bezprawnym pozbawieniu wolności tych osób, w aresztach, więzieniach i różnego rodzaju obozach oraz dręczeniu ich; w masowym wysiedlaniu tych ludzi do t. zw. Generalnej Gubernii i obozów dla przesiedleńców i pracy oraz do robót przymusowych w Rzeszy; w przymusowym wywożeniu dzieci polskich do Rzeszy, celem ich germanizacji; w wyznaczaniu Polaków przez zmuszanie ich do wypisywania się na niemiecką listę narodową; w zupełnym pozbawieniu praw politycznych tych osób przy jednoczesnym uprzywilejowaniu ludności niemieckiej; w systematycznym niszczeniu wszelkich dóbr materialnych i duchowych, tworzących kulturę polską, w pozbawieniu ludności cywilnej Państwa Polskiego możności swobodnego uprawiania kultury religijnej; w przywłaszczaniu na szkodę Państwa Polskiego i jego ludności cywilnej całego mienia publicznego oraz całego prywatnego majątku nieruchomego i cenniejszego ruchomego.

Za czynny te Najwyższy Trybunał Narodowy skazał osk. Alberta Forstera na karę śmierci, utratę praw

publicznych obywatelskich praw honorowych na zawsze oraz zaprzeczenie jego całego mienia.

MOTYWY WYROKU.

W uzasadnieniu wyroku Najw. Trybunał Narodowy obszernie scharakteryzował zarówno tysiącletnią zaborczą i łupieską politykę Niemiec w stosunku do Polski, jak i zasady i cele hitleryzmu — wreszcie rolę realizatora planów hitlerowskich w Gdańsku i na Pomorzu, Alberta Forstera.

Fakty zbrodni Forstera Trybunał ustalił na podstawie dokumentów, zarówno niemieckich, jak polskich, oraz zeznań świadków.

„Wszystkie te dowody dają podstawę do stwierdzenia, że oskarżony nienawidził głęboko wszystkiego, co polskie oraz, że w stosunku do Polaków był zawsze nie-ludzki i niesprawiedliwy. Wyjaśnienie oskarżonego w toku śledztwa i w czasie rozprawy nie podały nazwiska ani jednego Polaka, któremu Forster pomógłby w okresie okupacji.

Fakty te uprawniają NTN do stwierdzenia, że oskarżony w służbie hitleryzmu zatriacił wszelkie cechy człowieczeństwa. Forster przez 20 z górą lat wszczepiał Niemcom doktrynę narodowo-socjalistyczną, podszczywał do nienawiści do wszystkiego co niemieckie, doprowadzał naród niemiecki i wraz z innymi apostołami hitlerowskiej ewangelii prowadził go do największych zbrodni.

Czyny Forstera zostały zakwalifikowane jako wypełniające dyspozycje wielu artykułów kodeksu karnego oraz dekretu o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy. Za przypisaną oskarżonemu zbrodnię z art. 1 tego dekretu, zagraża w ustawie jedynie kara śmierci. Na tę więc karę NTN skazał oskarżonego, ponieważ nie znalazł żadnej podstawy do nadzwyczajnego złagodzenia kary.”

Oskarżony wysłuchał wyroku spokojnie.

Podczas odczytywania sentencji wyroku przed gmachem Sądu zgromadziły się wielotysięczne tłumy.

Rozbudowa przemysłu energetycznego w Związku Radzieckim

Związek Radziecki zajmuje obecnie pod względem produkcji energii elektrycznej pierwsze miejsce w Europie, a drugie w świecie. Produkcja ta jest o 12 proc. większa niż przed wojną.

W planie pięcioletnim szczególną uwagę zwrócono na elektryfikację gospodarki wiejskiej. Pod koniec pięcioletnia rolnictwo ZSRR otrzyma rocznie o 8 mld. kWh energii więcej niż dotychczas.

Przemysł radziecki produkuje obecnie dla wiejskich stacji elek-

trycznych przeszło 400 różnych typów maszyn i aparatów elektrycznych. Zastosowanie w rolnictwie radzieckim traktorów elektrycznych zaoszczędzi ogromne ilości paliw płynnych przy zmniejszonej o 30 proc. ilości zatrudnionych robotników.

W ciągu obecnej pięcioletki zbuduje się także 5325 km. kolei elektrycznych. Przed wojną sieć kolei elektrycznych w Związku Radzieckim wynosiła 1.865 km. (wd)

Wymienna akcja wczasowa polsko-czechosłowacka

Do Pragi Czeskiej udali się ostatnio sekretarz KCZZ Jędrzejewski oraz naczelny dyrektor Funduszu Wczasów B. Kania celem zfinalizowania wymiennej umowy polsko-czechosłowackiej w sprawie akcji wczasów.

Na podstawie porozumienia 500 obywateli czechosłowackich spędzi urlop w uzdrowiskach polskich, a podobna liczba obywateli polskich w uzdrowiskach czechosłowackich. Wyboru wczasowiczów ze strony

polskiej dokona KCZZ na podstawie opinii poszczególnych związków. Do Czechosłowacji pojedą w pierwszym rzędzie górnicy, hutnicy, metalowcy i włókiennicze.

Sekretarz Jędrzejewski i dyr. Kania zwiedzą czechosłowackie uzdrowiska i wybiorą domy wypoczynkowe dla polskich wczasowiczów. Wezmą oni również udział w uroczystościach 1-majowych w Pradze w charakterze delegatów KCZZ... (u)

Połowy delfinów na Morzu Czarnym

Na Morzu Czarnym zaczęły się wiosenne połowy. W szczególności rozwija się intensywnie połow delfinów. W ciągu jednego tylko ty-

godnia jedna brygada rybacka złowiła olbrzymią ilość delfinów ogólnej wagi 1.500 ton.

Chochlik drukarski na posiedzeniu Rady NBP

W nr 113 naszego pisma zamieszczona była informacja o odbytym posiedzeniu Rady Narodowego Banku Polskiego. Treść informacji została zniekształcona na skutek wypadnięcia jednego wiersza. Mianowicie ustep: „Okres sprawozdawczy cechowała wyraźna stabilizacja, przejawiająca się zmniejszeniem ilości pieniądza wkładowego, w pomysłnym realizowaniu wkładu fi-

nansowego...” itd powinien brzmieć: „Okres sprawozdawczy cechowała wyraźna stabilizacja; przejawiająca się zmniejszeniem ilości banknotów w obiegu i wzrostem ilości pieniądza wkładowego, w pomysłnym realizowaniu planu finansowego oraz niższym, aniżeli przewidywał plan, wykorzystaniu kredytów, dzięki na-

Rafineria w Gliniku Mariampolskim

Epokowy wynalazek polskiego farmaceuty Ignacego Łukasiewicza, który wydestylował z ropy naftowej — naftę — skonstruował lampę naftową, odbił się głośnym echem wśród społeczeństw europejskich, a nawet zamorskich. Na Podkarpaciu zaroilo się od przedsiębiorczych obywateli prawie wszystkich krajów, których przyznała chęć zrobienia interesu.

Przystąpiono do prac poszukiwawczych na szeroką skalę, a jednocześnie rozpoczęto budowę, na zasadach wskazanych przez Łukasiewicza, t. zw. destylarni, służących do oddestylowania z ropy naftowej. W powiecie gorlickim powstało w krótkim czasie kilkanaście destylarni, których zdolność przerobcza nie przekraczała 10 — 50 ton ropy naftowej miesięcznie.

Jedną z takich destylarni, lecz na większą skalę wybudowali w roku 1885 — 87 w Gliniku Mariampolskim Kanadyjczyk William MacGavrey i Anglik John Simeon Bernheim. Rafineria w Gliniku, która ograniczała się głównie do produkcji nafty świetlnej, przeobraziła się z czasem w jeden z największych tego rodzaju zakładów w Zagłębiu Naftowym.

Jeszcze przed pierwszą wojną światową wybudowano i uruchomiono tu urządzenia do rafinerii nafty i olejów oraz obiekty do produkcji parafiny. W okresie międzywojennym wybudowano drugą nowoczesną kotłownię i urządzenia do produkcji benzyny z pozostałości ropnych, poza tym zainstalowano rurociągi doprowadzające ropę i gaz ziemny z kopalni do rafinerii. W tym też czasie powstała tam gazolinarnia, fabryka smarów stałych oraz urządzenia do otrzymywania kwasów i mydeł naftowych.

Bugno Franciszek, rekordzista pracy w rafinerii w Gliniku. Przed wojną rafineria należała do koncernu „Małopolska”, który pozostawał w rękach kapitału francuskiego. W chwili obecnej zakład podlega Centralnemu Zarządowi Przemysłu Paliw Płynnych i stanowi prawdziwy przedmiot jego dumy.

ZWIEDZAMY RAFINERIE
Inż. Reutt Stanisław, dyrektor Rafinerii w Gliniku Mariampolskim jest siwym, starszym panem. Już na samym wstępie rozmowy zdradza głębokie ukochanie zawodu, niezwykłe zresztą charakterystyczne dla wszystkich naftarzy. Wszystko co mówi o nafcie i o „swojej” rafinerii, mówi z głębokim przejęciem, robiąc wrażenie człowieka dla którego zawód i obiekty pracy jest najpiękniejszą i najwazniejszą czynnością w życiu. Wchodzimy na teren rafinerii. W perspektywie rzucają się nam w oczy olbrzymie zbiorniki, budynki, cysterny i skomplikowane urządzenia, które wiszą nad całym tym olbrzymim terenem.

Rafineria nasza — mówi dyr. Reutt ma 48 h. powierzchni. Obecnie projektujemy budowę nowej rafinerii tj. przedłużenie starej. Wystawiliśmy już kilka budynków, zainstalowaliśmy kilka zbiorników. Budowa nowej rafinerii zostanie zakończona w 1950 r., a częściowe jej uruchomienie nastąpi w 1949 r. Musimy jeszcze wydać co prawda 600 milionów zł. do końca budowy, na skutek jednak wprowadzenia najbardziej nowoczesnych urządzeń, wartość produkcji wzrośnie o 50 proc i da około 30 milionów zł. więcej dochodu miesięcznie niż obecnie.

W chwili obecnej produkcja rafinerii wynosi dwa razy więcej niż przed wojną. Przerabiamy od 5—6 tysięcy ton ropy krajowej. Zasadniczym naszym celem jest podniesienie jakości naszych produktów.

Chodzi o to, abyśmy uniezależnili się od zagranicy i przestali sprowadzać takie produkty jak: oleje silnikowe, oleje cylindrowe, oleje transformatorowe, turbinowe, cyre zyny, smary wojskowe i td. Rafineria nasza może i musi podnieść jakość wyżej wymienionych produktów, które już od dawna produkujemy. Modernizacja urządzeń pozwoli nam w najbliższym czasie uniezależnić się od zagranicy.

— Warto podkreślić — ciągnie dyr. Reutt — że w związku z budową rafinerii, nie zwiększyliśmy personelu. Pracuje jak dawniej 600 ludzi. Nowa rafineria zostanie wyposażona w 90 proc. polskimi maszynami, a tylko 10 proc. sprowadzimy ze Szwecji.

TAM GDZIE ROZKŁADA SIĘ ROPE

Wędrowkę po rafinerii, zaczynamy od laboratorium, które jest zna komicie wyposażone w dziesiątki nowoczesnych aparatów. Setki probówek napełnionych gęstą, ciemną cieczą, poddaje się tu destylacji, otrzymując w zamian w miniaturze szereg produktów. Dyr. Reutt demonstruje nam biały olej wydestylowany z ropy. Służy on głównie dla celów technicznych, kosmetycznych i medycznych.

Laboratorium produkuje również oczywiście w miniaturze mydła dla celów przemysłowych, wazeliny wszelkiego typu. Bada się tu ponadto oleje silnikowe, a gęstą, ciemną cieczą — ropę naftową rozkłada się na wiele produktów bez których trudno byłoby sobie wyobrazić życie ludzkie. Rafineria daje miesięcznie 15 ton różnych produktów z ropy.

Jaką drogą przechodzi ropa naftowa, zanim zamieni się w benzynę, naftę lub olej maszynowy?

Ropa naftowa idzie do rafinerii, specjalnymi rurociągami przywozi się ją również w cysternach. Rafineria pędzi ropę do kotłów ropnych na których oddestylowuje się benzynę i inne pochodne produkty. Wskutek ogrzewania ropa zaczyna wrzeć, a pary jej przechodzą przez cały system rur i chłodni. Ochłodzone skraplają się i dają szereg produktów. Na kotle znajduje się pozostałość, która przechodzi na inne kotły, gdzie z ropy parafino-

wej, którą przerabia rafineria w Gliniku, oddestylowuje się olej parafinowy, a na kotłach pozostaje asfalt lub koks naftowy. Olej parafinowy wędruje do parafiniarni, gdzie zamrożony do temperatury — 8 stopni, daje krystaliczną parafinę. Na specjalnych prasach filtracyjnych oddziela się parafinę, poddaje się tzw. poceniu i rafinacji, oleje zaś oddestylowuje się, rafinuje i w ten sposób otrzymuje się oleje maszynowe.

Dyr. Reutt stwierdza, że powyższy sposób przeróbki należy już do procesów starych — obecnie stosowany będzie proces nowoczesny, polegający na unikaniu destylacji kotłowej, która powoduje rozkład wysokowartościowych węglowodorów. Obecnie będzie się stosować tzw. destylację wieżową, polegającą na odparafinowaniu i rafinacji przy pomocy rozpuszczalników.

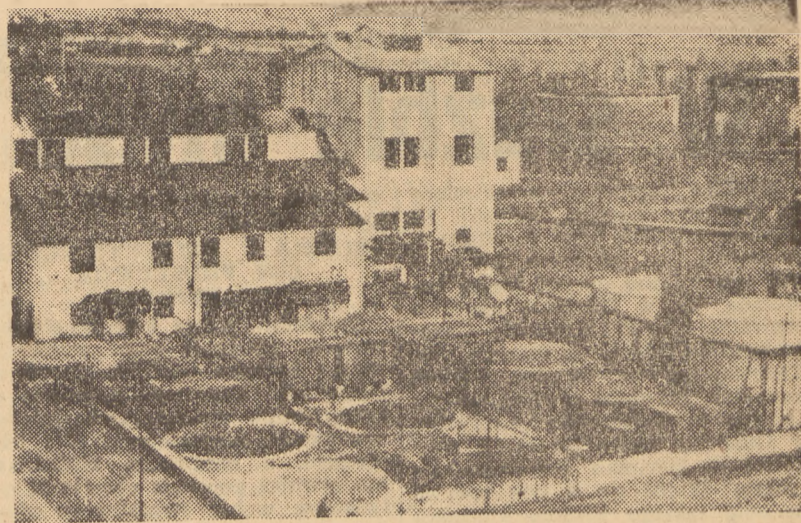
W osobnym gmachu znajduje się rektyfikacja benzyny. Małowartościowe produkty uboczne poddawane są rozkładowi w temperaturze 800 stopni pod ciśnieniem 60 atm sfer. Rezultatem tych zabiegów jest doskonała benzyna motorowa.

CHLUBA CZPP

Rafineria w Gliniku Mariampolskim jest największym tego rodzaju zakładem w Polsce. Olbrzymi 48 hektarowy teren porożnięty jest torami kolejowymi, gazociągami, naładowanymi olbrzymimi kotłami, zbiornikami i cysternami kolejowymi.

Stajemy przed głównym wejściem, trochę oszołomieni i zaskoczeni rozmachem i wielkością rafinerii w Gliniku, Dyr. Reutt, który nie szczędzi informacji dorzuca jeszcze parę słów na temat współzawodnictwa pracy i urządzeń socjalnych. A więc zwykły robotnik Bugno Franciszek po skończeniu specjalnego kursu zamienił się w mistrza monterskiego i dźwierz palnę współzawodnictwa, które zresztą w przemyśle tym jest zespołowe. Organizuje się stale kursy dokształcające dla laborantów, mechaników, destylatorów itd. W dziedzinie urządzeń socjalnych panuje wyjątkowo przyjemna harmonia z przylegającymi do rafinerii Centralnymi Warsztatami Naftowymi. Wspólne ambulatorium, żłobki opieka lekarska, a nawet wspólne piękne własne kino.

Rafineria w Gliniku Mariampolskim przekształca się na nowoczesny, wspaniały zakład produkcyjny o kluczowym znaczeniu dla przemysłu naftowego. (U)



Fragment rafinerii nafty

Rośnie potencjał przemysłu wybrzeża

Potencjał przemysłowy Wybrzeża stale wzrasta nie tylko w preferencyjnie traktowanym okrętownictwie ale także we wszystkich dziedzinach rybołówstwa i różnych gałęziach przemysłowych mniej lub więcej związanych swą wytwórczością z morzem. Znaczna poprawa sytuacji przemysłu wiąże się z dokonaniem usprawnienia organizacji, systematycznym realizowaniem planowanych inwestycji oraz ekonomicznym systemem gospodarowania materiałem we wszelkiej postaci. Podkreślić także należy stopniowe realizowanie tendencji, której ostatecznym rezultatem ma być podporządkowanie przemysłu Wybrzeża dominującemu w tym regionie stocznio i rybołówstwu w sensie skoordynowanej współpracy pomocniczej.

Przemysł stocznioowy będzie więc absorbował produkcję licznych zakładów metalurgicznych, drzewnych, elektrycznych itd. Zasadniczo przystawieniu ulegną natomiast z czasem zakłady zdolne do wytwarzania puszek konserwowych, beczek do śledzi, skrzynek, sprzętu rybackiego itp. artykułów niezbędnych dla rybołówstwa. To samo, w większym może nawet zakresie dotyczyć będzie okrętownictwa.

Już obecnie na terenie woj.

gdańskiego daje się zaobserwować to charakterystyczne nawiązywanie ścisłej współpracy pomiędzy przemysłem prywatnym i rzemiosłem, a państwowym przemysłem stocznioowym w dziedzinie produkcji uzupełniającej. Dotąd bowiem istniały tylko luźne i nieskoordynowane kontakty w działach produkcji metalowej, drzewnej, włókienniczej, szklarskiej i malarskiej. Obecnie mają one być zastąpione szczegółowo opracowanym planem wytwórczym, dostosowanym ściśle do zapotrzebowań przemysłu stocznioowego pod względem asortymentu i standaryzacji wyrobów. Szczególnie dział przemysłu metalowego może odegrać poważną rolę w dziedzinie odlewnictwa, obróbki szeregu metali i drobnych części standardowych z żelaza, stali i metali kolorowych. Poza tym przemysł drzewny i meblowy, wyposażony dobrze technicznie posiada duże możliwości wykonywania konstrukcji i wnętrza drewnianych budujących się jednostek.

Te zakrojone na szeroką skalę plany przemysłowe na Wybrzeżu nie mogą natrafiać na obserwowane dotychczas przeszkody, przejawiające się w postaci braku sił wykwalifikowanych, niedostatecznej ilości surowców i nieterminowej ich dostawy. (k)

Metalowcy usprawniają produkcję

Robotnik Fabryki Wyrobów Precyzyjnych w Warszawie ślusarz Lewandowski zaprojektował i uruchomił według własnego, oryginalnego pomysłu chemigrafię do wytrawiania stali i napisów na przyrządach pomiarowych.

W fabryce metalowej w Radomiu majster Karol Adamus opracował nowy sposób montowania łożysk maszynowych. Pracujący w tej fa-

bryce Jan Woźniakowski zgłosił pomysł nowej metody przenoszenia napędu jednostkowego na maszyny. Dzięki tym dwóm pomysłom fabryka zaoszczędziła ok. 300.000 zł. Ciekawe usprawnienie zgłosił pracownicy Fabryki Maszyn Rolniczych w Bielsku — Białej. Dzięki uproszczeniu produkcji wstrząsacza przy siewnikach, fabryka zaoszczędza miesięcznie 60 tys. zł.

Nowy typ polskiej obrabiarki

W Hucie Szkła Technicznego w Jeleniej Górze uruchomiono ostatnio do stałej produkcji nową cią-

garkę rurek i prętów szklanych. Maszyna ta przekonstruowana została przez dyrektora Huty Filiniera Ludwika — Polaka oraz doradcę technicznego Petera — Czechę, ze starych zdekompletowanych odnalezionych części. W stosunku do najnowocześniejszych maszyn tego typu, których w Europie na ogół jest nie wiele, ciągarzka ta jest o 10 proc. wydajniejsza od produkowanych dotychczas.

Nowa ciągarzka nazwana ciągarzka typu „Petfil” i wykonano całkowicie w warsztatach huty, kosztem zaledwie 250 tys. zł., który jest wielokrotnie niższy od rzeczywistej wartości maszyny. Dzięki uruchomieniu ciągarzki zdolność produkcyjna huty wzrosła o 100 proc.

Konferencja obrabiarkowo-narzędziowa

Centralny Zarząd Przemysłu Metalowego oraz Stowarzyszenie Inżynierów i Mechaników Polskich organizuje w dniach 7—8 maja 1948 r. konferencję obrabiarkowo-narzędziową w Poznaniu pod hasłem „Modernizacja parku obrabiarkowego i metod obróbki podstawą planu technicznego przemysłu metalowego”. Konferencja ta ma na celu zaznajomienie personelu technicznego fabryk przemysłu metalowego z najaktualniejszymi zagadnieniami związanymi z konstrukcją i produkcją obrabiarek, narzędzi oraz nowoczesnymi metodami obróbki.

Honorowe sztandary dla produjących kopalń

(am) Ostatnio odbyło się w CZPW uroczyste wręczenie honorowych sztandarów pracy za marzec b. r. dla produjących kopalń i dla najbardziej gospodarnego zjednoczenia.

Honorowy sztandar pracy w grupie pierwszej zdobyła po raz drugi kopalnia „Centrum” (Zjedn. Bytomskie). W grupie drugiej sztandar po raz trzeci zdobyła kop. „Biały Kamień” (Zjedn. Dolnośląskie) w grupie trzeciej kop. „Klimontów-Mortimer” (Zjednoczenie Dąbrowskie), w grupie czwartej kop. „Karol” (Zjednoczenie Rudzkie).

Centr. Zarząd Przemysłu Węglowego przyznał dla odznaczonych kopalń specjalne premie. Pracownicy kopalni „Biały Kamień” otrzymują tytułem premii 40 proc. zarobków, zalety pozostałych kopalń po 20 proc. Wyróżnione zostały ponadto następujące kopalnie: „Walenty-Wawel”, „Knurów”, „Gen. Zawadzki”, „Mikulczyce”, „Niwka - Modrzejów”,

„Jowisz”, „Ignacy” i „Łagiewniki”. Za najbardziej gospodarnie zjednoczenie w lutym b. r. uznane zostało Katowickie Zjednoczenie P.W. Pracownicy tego zjednoczenia otrzymują tytułem premii 20 proc. zarobków.

Rozbudowa fabryki chemicznej na Wybrzeżu

Należąca do zespołu zakładów przemysłowych, podległych Dyrekcji Przemysłu Miejsowego Państwowa Fabryka Wyrobów Chemicznych Nr 1 w Gdańsku, po dokonaniu wewnętrznej reorganizacji oraz po przeprowadzeniu remontu i unowocześnieniu urządzeń fabrycznych, przystąpiła znowu do pracy.

Dotychczasowa produkcja fabryki obejmowała tylko środki chemiczne, służące do czyszczenia naczyń, jak „Sidol” oraz proszki do szorowania „Sirax”, jak również prepa-

raty chemiczne w postaci pasty do podłóg.

Obecnie, prócz wymienionych wyżej towarów fabryka produkować będzie także świece, pastę do obuwia, i wszelkie inne środki chemiczne no-dezynfekcyjne, projektuje się również uruchomienie specjalnego działu produkcji farb i lakierów różnych asortymentów. (mz)

4.200 par obuwia dziennie

Dziesięć fabryk, wchodzących do Pomorsko - Poznańskich Zakładów Obuwia produkowało przed wojną około 2.500 par obuwia dziennie. Produkcja obecna tych fabryk zamyka się cyfrą ponad 4.200 par różnych typów.

Pierwszym etapem była odbudowa zniszczonych fabryk w Tczewie oraz dwu fabryk w Starogardzie. Dalszym krokiem do podniesienia produkcji było podniesienie wydajności pracy. Zainicjowany w marcu br. ruch przodownictwa daje poważne wyniki. Zakłady PPZO walczą w dalszym ciągu z wieloma trudnościami, głównie z brakiem części wymiennych maszyn co zmusza pracowników do szukania rozwiązań w granicach własnych możliwości. Dzięki ofiarnej pracy i pomysłowości mechaników i ślusarzy fabrycznych, wszystkie zakłady zachowują ciągłość produkcji.

Domki fińskie dla świata pracy

Do Gdyni przybył fiński statek „Kirsta” przywożąc ładunek 100 kompletów drewnianych domków fińskich dla Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego.

CZYTAJ CIE Nr. 2

BOGATO I LUSROWANEGO CZASOPISMA

MAGAZYN TYGODNIOWY

Kr 1878-0

Do nabycia we wszystkich punktach sprzedaży pism. Cena egzemplarza 20.- zł.

Odwiedziny na wybrzeżu (3)

W służbie myśli morskiej

Wkrótce zostanie przeniesiony do Gdańska Instytut Bałtycki. Na ostatnim zjeździe tego Instytutu w Szczecinie (na początku kwietnia) stwierdzono, że jest rzeczą konieczną, by w Gdańsku powstała centralna biblioteka morska. Uznano zgodnie Gdańsk za miejsce predystynowane na ośrodek badań morskich. Mówiono również na tym zjeździe o konieczności utworzenia w Gdańsku badawczej stacji naukowej o kierunku pomorsko-bałtyckim. Wiąże się z tym sprawa nadania takiego właśnie kierunku gdańskiej Bibliotece Miejskiej, która w oparciu o swoje świetne zasoby zabytkowe powinna specjalizować się w zakresie marynistyki i skandynawistyki.

Do roku 1947 biblioteka ta nie była celowo uzupełniana. Niemcy prowadzili ją w sposób przypadkowy, a w ostatnich dziesiątkach lat — pod kątem specjalnych, antypolskich celów politycznych. Nadanie księgozbiorowi gdańskiemu zdecydowanego kierunku marynistycznego — w najszerszym zakresie — wymaga systematycznego nakładu finansowego. Jest to inwestycja niezbędna pod kątem widzenia interesów zarówno naukowych, jak i politycznych.

NAUKOWE CELE — NA PIERWSZYM PLANIE

Dyrektor biblioteki dr Marian Pelczar podkreśla na wstępie naszej rozmowy, że takie właśnie naukowe cele są głównym zadaniem tej placówki. Z myślą o nich podjęto wymianę wydawnictw z szeregiem instytucji naukowych w kraju i za granicą. W ciągu trzech lat powojennych zdołano już rozbudować dział czasopism. Biblioteka prenumeruje stale 28 naukowych czasopism zagranicznych z zakresu humanistyki i marynistyki. W roku 1947 zakupiono wydawnictw za około milion zł. Wpłynęła też pewna ilość książek egzemplarzy obowiązkowych z terenu Pomorza. Ponadto około 15 wydawnictw przyszła w darze swoje publikacje. Szczególnie obficie zaopatrują gdańską bibliotekę „Czytelnik”, Instytut Zachodni oraz Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych.

Biblioteka ma w swoim dorobku powojennym również kilka własnych wydawnictw. „Polski Gdańsk” Mariana Pelczara, książka o charakterze popularno-naukowym, ilustrowana szeregiem reprodukcji sztichów gdańskich; „Widoki Gdańska w sztychach” i seria pocztówek gdańskich — to godny uwagi początek. Obecnie przygotowuje się do druku w przekładzie Jędrkiewicza z materiałów rękopiśmiennych pamiętniki sekretarza ambasadora francuskiego Karola Ogięra, który w XVII w. pisał o Gdańsku i Polsce. Najbliższe miesiące przyniosą szereg dalszych pozycji.

Księgozbiór naukowy gdańskiej biblioteki ma bogato zaopatrzone działy: historii i prawa, sztuki (zwłaszcza nowsze wydawnictwa), filozofii, filologii klasycznej. Jest bardzo wiele podstawowych dzieł teologicznych. Odrębny dział tworzą publikacje dotyczące pierwszej Wojny Światowej i dość obszerny dział z ostatniej wojny.

50 PROC. AUTOCHTONÓW

Gmach biblioteczny jest bardzo ciasny, zwłaszcza lokale biurowe. Niemcy budowali go w r. 1904 bez rozmachu. Rozrastający się księgozbiór polski będzie wymagał powiększenia magazynów. Biblioteka ma 14 pracowników naukowych. Połowa jej personelu składa się z autochtonów. Wózna Gdańcowa, wdowa po znanym polskim szewcu gdańskim tkwi na swoim posterunku z takim samym zamiłowaniem, jak wielu innych autochtonów, doceniających znaczenie tej biblioteki w życiu umysłowym miasta — Naikowski, Liczmański, Cwikliński, Orzechowska, Miralówna itd. Biblioteka Miejska spełnia dziś rolę jedynej w swoim rodzaju instytucji dokumentacyjnej go do historii Gdańska. Napływają ciągle pytania z zakresu historycznej polskości miasta lub dotyczące ustalenia prawnych właścicieli poszczególnych obiektów. Ze zbiorów książkowych korzystają profesoria i studenci pięciu wyższych uczelni Wybrzeża. Polonizuje się śpiesznie katalogi działowe. Powstał na terenie biblioteki Związek Seminarium historii Gdańska dla opracowania niebadanych jeszcze rękopisów. Rozpoczęto dokładną

kartotekę zabytków miasta dla celów odbudowy.

KSIAŻKA BELETRYSTYCZNA CZY PODRĘCZNIK AKADEMICKI?

Dyrektor Pelczar żyje w ciągłej rozterce. Studenci szkół wyższych wołają bowiem wielkim głosem o podręczniki akademickie, proszą o zakupywanie nowych wydawnictw naukowych, niedostępnych dla ich kieszeni, a tymczasem biblioteka ma również poważne obowiązki oświatowe wobec strasznego głodu polskiej książki w Gdańsku. Wypożyczalnia książek beletrystycznych cieszy się olbrzymim powodzeniem. Powstaje sieć wypożyczalni publicznych w różnych punktach Wybrzeża, zasilanych z zasobów Biblioteki Miejskiej. Każdy dzień przynosi do rozstrzygnięcia dylemat: książka naukowa, czy książka beletrystyczna? Jedno i drugie jednakowo ważne zwłaszcza na terenie Gdańska, gdzie ludność autochtoniczna garnie się z wyjątkowym zapalem do polskiej beletrystyki. Lecz i dla Wyższej Szkoły Pedagogicznej Biblioteka Miejska jest zasadniczym księgozbiorem. Studenci korzystają z niej na podstawie indeksów.

„AKCJA 333” ZASPOKOI GŁÓD KSIĄŻKI

W takiej sytuacji istotnie gospodarowanie funduszami bibliotecznymi nie jest rzeczą łatwą. Zarząd Miejski wykazuje wprawdzie duże

zrozumienie dla potrzeb nauki i oświaty, niestety nie może dawać tyle pieniędzy, by zaspokoić olbrzymie potrzeby biblioteki, gdyż sytuacja finansowa Gdańska jest szczególnie trudna. Dlatego byłoby rzeczą pożądaną, żeby te instytucje wydawnicze, które jeszcze nie współpracują z gdańską biblioteką postarały się zasilić ją w książki beletrystyczne. Duże nadzieje łączy się na terenie całego województwa gdańskiego z t.zw. akcją 333, nazwaną tak od numeru konta KKO. Tę akcję, mającą na celu zebranie funduszy na cele oświatowe, zainicjował na początku bieżącego roku wojewoda Żrądek. Jest to opodatkowanie wszystkich obywateli w wysokości jednodniowego zarobku. Przewiduje się zgromadzenie około 70 milionów zł. Część tych funduszy zostanie przeznaczona na komplety biblioteczne dla gmin zawierające w sumie 1000 tytułów książek. Już dnia 1 stycznia 1949 r. książki te mają być oddane do użytku. Akcja 333 w pewnym stopniu zaspokoił głód książki w wypożyczalniach publicznych. W miarę rozwijania się sieci bibliotek powszechnych zostaną one niewątpliwie wyodrębnione w oddzielnej instytucji, a wtedy gdańska Biblioteka Miejska powinna skoncentrować się wyłącznie dokoła celów naukowych, by w jak najszerszym zakresie służyć polskiej myśli morskiej.

Zofia Karczewska-Markiewicz

Wież musi być zaopatrzona w książki

Centralna Księgarnia Rolnicza „Samopomoc Chłopska” została zorganizowana z inicjatywy Związku Samopomocy Chłopskiej i Ministerstwa Rolnictwa. Członkami Spółdzielni są Zarząd Główny ZSCH, Państwowy Instytut Wydawnictw Rolnych i Spółdzielnia Budownictwa Wiejskiego. Do zadań Spółdzielni należy kolportaż na wsi książek i czasopism rolniczych, książek popularno - oświatowych, młodzieżowych i utworów literackich.

W pierwszym okresie Spółdzielnia zajęła się przede wszystkim upowszechnianiem książek i czasopism rolniczych: Biblioteki Rolniczej Samopomocy Chłopskiej, Biblioteki Przystosowania Rolniczego i Wojskowego, ponadto upowszechniono Bibliotekę Puławską Pamiętnik Puławski, Gospodarstwo Wiejskie na Ziemiach Odzyskanych oraz inne książki rolnicze.

Centralna Księgarnia Rolnicza zaopatruje w książki wszystkie ogólniwa Związku Samopomocy Chłopskiej, spółdzielnie gminne, zespoły przystosowania rolniczego i wojskowego oraz szkoły rolnicze.

Księgarnia „Samopomoc Chłopska” prowadzi skład główny Państwowego Instytutu Wydawnictw Rolniczych, których rozprowadzenie powierzono księgarni. Prowadzi ona również administrację kolportażu czasopism PIWR (który wydaje miesięczniki: Nauka i Oświata Rolnicza, Przegląd Hodowlany, Mechanizacja i Elektryfikacja Rolnictwa kwartalnik: Hodowla Roslin i Nasiennictwa) i czasopism Związku Samopomocy Chłopskiej (Gazeta Rolnicza, Chłopi, Kobieta Wiejska).

Dotychczasowe doświadczenia potwierdziły celowość istnienia i działalności Centralnej Księgarni Rolniczej. Brak tej instytucji utrudniał dopływ fachowych wydawnictw na wieś. Obecnie Księgarnia Rolnicza podjęła również akcję upowszechniania książek beletrystycznych i popularno-naukowych. Obsługuje przede wszystkim świetlice i biblioteki ZSCH biblioteki młodzieżowe i powszechne na wsi, szkoły i Uniwersytety Ludowe oraz wszystkie zorganizowane ośrodki pracy kulturalno - oświatowej Spół-

dzielni działa pod hasłem „Książka musi znaleźć się na wsi”. Oprócz upowszechnienia czytelnictwa na wsi zadaniem Centralnej Księgarni Rolniczej jest akcja wydawnicza związana z działalnością Związku Samopomocy Chłopskiej. W tym kierunku CKR opracowuje serie wydawnictw: społeczno - organizacyjnych, rolniczo - gospodarczych, świetlicowych, kobiecych oraz z dziedziny zdrowia i wychowania fizycznego na wsi.

B. K.

O czym należy wiedzieć

Gdy urodziło się dziecko

Urodzenie się dziecka należy obowiązkowo zgłosić w ciągu 2 tygodni w tym urzędzie stanu cywilnego, w którego obwodzie urodzenie nastąpiło. Obowiązuje to nawet wtedy gdy dziecko urodziło się martwe lub przed upływem 2 tygodni, od chwili urodzenia, zmarło.

Do zgłoszenia urodzenia obowiązani są w kolejności: ojciec; położna, która była przy porodzie, lekarz, który był przy porodzie, każda inna osoba, która się o porodzie osobiście przekonała, matka dziecka, po wyzdrowieniu. Za nie wypełnienie obowiązku zgłoszenia w terminie grozi grzywna! Osoba wymieniona jako obowiązana do zgłoszenia na dalszym miejscu ma ten obowiązek dopiero wówczas gdy wymieniony wcześniej jest nie obecny lub z innych przyczyn nie może dopełnić obowiązku zgłoszenia urodzenia. Jeżeli więc ojciec nowonarodzonego dziecka jest obecny i nie istnieją ważne przeszkody uniemożliwiające mu dokonanie zgłoszenia, to obowiązek aktu szerki, lekarza itd., jako dalszy, odpada, a jeżeli ojciec w terminie urodzenia nie zgłosił urzędowi stanu cywilnego, to on a nie ktoś z dalszych zobowiązanych zostanie ukarany grzywną. Sporządzanie aktu urodzenia z opóźnieniem większym niż 3 miesiące, wymaga ze zwolnienia wojewody.

W akcie urodzenia wymienia się miejsce datę i godzinę urodzenia



Dzisiaj od rana zaczynają przybywać do wszystkich brygad w Polsce junacy „Służby Polsce”. Wieczorem brygady będą już miały pełny skład, a pierwszym publicznym wystąpieniem młodej organizacji będzie jej masowy udział w pochodach 1-Majowych. Wśród robotników, chłopów i urzędników miejskich zobaczymy więc wielkie zastępy młodzieży wiejskiej.

Życie w brygadach pracy zapowiada się bardzo atrakcyjnie. Właściwie nie można tu mówić o obozach pracy, gdyż tej pracy będzie najmniej. Tylko 5 godzin dziennie. Resztę czasu zajmie wychowanie fizyczne i obywatelskie oraz rozrywki kulturalne. Przewidziane są również wycieczki podczas turnusu do fabryk, kopalń i hut, szczególnie będzie to praktykowane w odniesieniu do młodzieży pierwszego i trzeciego turnusu jako pochodzącej ze wsi.

Niewątpliwie jednak największą

atrakcją będzie wyjazd ok. 500 junaków z całej Polski za granicę drogą wymiany młodzieżowej z innymi krajami. Wczoraj donosiliśmy, że nasza młodzież wyjedzie do Czechosłowacji, Jugosławii, Rumunii, Albanii, Bułgarii i Węgier, a z tamtych państw przyjadą do Polski równe co do ilości grupy młodzieżowe. Ponadto do Polski przyjedzie jeszcze kilkadziesiąt osób z Włoch, Francji, Szwecji, Danii, Anglii i Wolnego Miasta Triestu. Większość tych zagranicznych grup będzie pracowała w Warszawie. Czesi skierowani zostaną do Szczecina, a Jugosłowianie i Bułgarzy na Śląsk.

Chociaż zasadą w brygadach będzie 5-godzinny dzień pracy, to jednak jedna z brygad śląskich, zatrudniona w porcie szczecińskim, będzie zatrudniona na trzy zmiany. Młodzież pracować będzie przy budowie wielkiej kolejowej stacji rządowej w porcie węglowym, która umożliwi znaczny wzrost zdolności przeładunkowej portu.

Wychowanie fizyczne i sport

PIĘŚCIARZE GDAŃSKA PRZEGRYWAJĄ Z WARSZAWĄ

GDAŃSK. 29.4. (Tel. wł.). Rozegrano tu Międzyokręgowe zawody pięściarskie Warszawa — Gdańsk zakończyły się wysokim zwycięstwem pięściarzy warszawskich w stosunku 11:5.

Na usprawiedliwienie zespołu gospodarzy trzeba dodać, że wystąpili oni w osłabionym składzie bez Sowińskiego, Antkiewicza i Skierki, którzy oszczędzają się do niedzielnego meczu Warta — MKS.

Wyniki techniczne walk począwszy od muszej:

Tyczyński (W.) pokonał na punkty Pewkego (Gd.), Flisiak (W.) zremisował z Kleinem (Gd.), Wdowiak (W.) przegrał na punkty z Kudziakiem (Gd.), Żurawski (W.) wygrał na punkty z Drajkowskim (Gd.), Janiszewski (W.) po ładnej walce wypunktowany został przez Chychłę (Gd.), Zagórski (W.) zwyciężył na

punkty Szymankiewicza (Gd.), Archacki (W.) pokonał wysoko na punkty Borka (Gd.), a Grzelak (W.) po starciu walczył wygrał na punkty z Białkowskim (Gd.).

Przed meczem Dajnowicz (ZKS Stoczniovec) ustanowił nowy rekord Polski w podnoszeniu ciężarów, uzyskując w trójboju olimpijskim 312,5 kg (dawny rekord 302,5 kg).

OPIEKA LEKARSKA DLA UCZESTNIKÓW WYŚCIGU W. P. W.

W myśli międzynarodowego reglamentu, zapewniona została stała pomoc lekarska na trasie wyścigu kolarskiego Warszawa — Praga — Warszawa. Zawodnicy podlegają będą specjalnym badaniom lekarskim zarówno przed wyścigiem jak i po każdym zakończonym etapie.

Jak informuje Ministerstwo Zdrowia badanie zawodników ma na celu naukowe ustalenie możliwości kolarzy w długodystansowych wyścigach etapowych i oznaczenie wpływu tego rodzaju wysiłku fizycznego na organizm. Badania zostaną powtórzone po ukończeniu wyścigu w Pradze i Warszawie.

Oprócz badań ogólnych przeprowadzone zostaną u każdego zawodnika badania roentgenologiczne, elektrokardiogramowe, badania ciśnienia krwi oraz tętna. Ministerstwo Zdrowia i PCK delegują w tym celu do Komisji Wyścigu zespół polskich lekarzy pod kierownictwem dr. Łazowskiego.

BIEGI NARODOWE W WARSZAWIE

Biegi Narodowe w Warszawie, które odbędą się w dniu 2 maja, przeprowadzone będą w następujących punktach miasta:

- 1) Warszawa — Śródmieście: start i meta — Stadion Wojska Polskiego, Początek imprezy — godz. 11-ta.
- 2) Warszawa — Południe: start i meta — ul. Puławska Nr 113, godz. 11-ta.
- 3) Warszawa-Zachód (Wola): start i meta — boisko ZWM, ul. Ludwików, godz. 11-ta.
- 4) Warszawa — Północ: start i meta — stadion ZWM, ul. Konwiktorska, godz. 10-ta.
- 5) Praga — Północ: start i meta — Park praski, godz. 9.30.
- 6) Praga — Południe: start i meta — Park Paderewskiego, godz. 10-ta.

Zbiórka zawodników na godzinę przed rozpoczęciem imprezy. Lekarze prosieni są o przybycie na wyznaczone punkty również na godzinę przed startem.

SKŁADY KRAKOWA NA MECZ Z WARSZAWĄ I OPOLEM

W dniu 6 maja rozegrany zostanie w Krakowie międzymiastowy mecz, z cyklu rozgrywek o puchar ś. p. Kałuży, między liderem tabeli — Warszawą a Krakowem. Kapitan związkowy KOZPN ustalił następujący skład:

Jurowicz (Bebenek) — Barwiński i Planek — Jabłoński I, Parpał, Jabłoński — II Cisowski, Gracz, Nowak, Kohut i Kawula. W tym samym dniu druga reprezentacja Krakowa rozegra zawody międzymiastowe z Opołem w składzie drużyny krakowskiej wejdą: Jakubik (Piektło) — Filak i Gilmas — Wapiennik I, D... i G... — Zetorski, Foryszewski i Ma... — Wapiennik II — Rozawkow...

Uczniowie gimnazjum

skazani za rabunki

W Żyrardowie odbył się przed Wojtkowym Sądem Rejonowym proces grupy uczniów miejscowego gimnazjum, którzy zorganizowali bandę rabunkową, grasującą w okolicach Warszawy. Młodociani bandyci pod dowództwem swego herszta — dwudziestoletniego ucznia II kl. liceum Lechosława Wojno, przeprawili z bronią w reku kilka na padów na kasy kolejowe w Milanówku, Radości, Józefowie i Mie-

dzyszynek, rabując w sumie ponad 100 tys. złotych.

Lechosław Wojno oraz jego najbliższy pomocnik — Janusz Chodak — skazani zostali na 15 lat więzienia. Dalszych członków bandy Sąd skazał Zbigniewa Pelca na 12 lat więzienia, Wincentego Czekatowskiego i Jana Palubę na trzy lata więzienia, najmłodszego zaś członka bandy — siedemnastoletniego Mieczysława Sikorskiego na 1 rok.

KAZINIERZ LIPIŃSKI

Odpowiedz Redakcji

P. Jakubowski Władysław — Szarowola.

1. W sprawie odnalezienia osoby zaginionej na terenach zabrzańskich należy zwrócić się do Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie, ul. Piura XI nr 24.

2. Dokładnych informacji co do wysyłki paczek zagranicznych lub przesyłek pieniężnych udzieli Panu może Główny Urząd Pocztowy Warszawa I, Nowogrodzka róg Pożnańskiej.



Sciany z wełny szlakowej, sufity z korka

Rzeźnia Miejska - dziełem WDO

W ostatnim czasie coraz częściej notujemy fakty podejmowania na szerszą skalę robót budowlanych na Pradze. W pierwszym etapie od budowano wiadukt nad ulicą Targową. Na poszerzonej zsypanym gruzem alei Zielenieckiej przystąpiono do budowy trwałej nawierzchni a od Ronda Waszyngtona ułożono już na nowym odcinku budowanej arterii podkłady i przeciągnięto w kierunku Pragi kilkanaście metrów nowej linii tramwajowej. Spodziewać się należy, że już

w niedługim czasie tramwaje pojadą po ułożonym torze na tym nasypie. Dzięki temu obecna arteria służąca wyłącznie ruchowi kołowemu, przez co znacznie usprawni się komunikację i przyspieszy ruch na tym odcinku. Poważnie zaawansowały prace niwelacji terenu przeznaczonych na mającą się odbyć w Warszawie Wystawę Światową.

ODBUDOWA RZEŻNI MIEJSKIEJ

Rzeźnia warszawska została zniszczona bardzo poważnie przez Niemców, a nie wysadzono jej w powietrze jedynie dzięki temu, iż zbyt długo trwały przygotowania do wysadzenia w powietrze kościoła św. Floriana. Po dokonaniu remontu dziś rzeźnia warszawska pracuje już na pełnych obrotach. Trudno jednak o dobre wyniki pracy, gdy rzeźnia nie posiada własnej chłodni i odpowiednich pomieszczeń na magazyny. Te obiekty zostały zniszczone doszczętnie.

Odbudowę chłodni i magazynów podjęła się Warszawska Dyrekcja Odbudowy. Projekty, z uwzględnieniem nowoczesnych metod pracy, wykonał inż. Henneberg. Chłodnia o pojemności do 100 tys. kg. mięsa wraz z przewiewnią oraz magazyny mogące przyjąć 30 tys. kg. mięsa odbudowano już całkowicie i obecnie przystąpiono do montowania stalowych wiązań dachowych. W tych halach mięso będzie utrzymywane się na hakach ruchomej kolejki, zmontowanej pod stropem budynku. Hale chłodzone będą prądami zimnego powietrza, włączanego z komór chłodniczych. Temperatura w tych halach utrzymywana będzie na poziomie od 0 do +2 stopnie. W magazynie przyległym o pojemności do 8 ton mięsa przechowywane będą artykuły w niższej temperaturze. Magazyn przeznaczony jest na skład mięsa skonfiskowanego i zakwestionowanego. Sciany hal zostaną wyłożone płytami izolacyjnymi krajowej produkcji, wykonanymi z wełny szlakowej, sufity pokryte zostaną korkową masą izolacyjną, sprowadzoną z zagranicy.

Komory chłodnicze mieścić się będą nad halami, na pierwszym piętrze. Tam również urządzona zostanie fabryka lodu sztucznego o możliwościach produkcyjnych do 2,5 ton na dobę. Wody do chłodni i fabryki lodu dostarczy specjalnie wywiercona do głębokości 200 m. studnia artezyjska. Woda otrzymywana z tego źródła będzie miała niską temperaturę i idealną czystość mineralną. Przewidywany termin ukończenia robót wyznaczono na dzień 15 września. Po tym terminie zarząd rzeźni przystąpi do urządzania wnętrza. Maszyn i wszelkiego rodzaju elementów konstrukcyjnych dostarczą krajowe zakłady przemysłowe. Na wiosnę przyszłego roku kompleks hal chłodniczych oddany zostanie na usługi rzeźni. Po ukończeniu tych robót pozostanie do odbudowy parę zniszczonych obiektów przeznaczonych na chlewnie i obory przejściowe.

SZPITAL PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO

Poza odbudową rzeźni WDO można pochwalić się poważnymi robotami budowlanymi, prowadzonymi na terenie Szpitala Przemienienia Pańskiego. Wielki ten gmach zaczęto budować w roku 1937, lecz nie zdołano ukończyć przed wybuchem wojny. Zniszczenia na terenie szpitala oceniono na 40 proc. Część środkowa gmachu o kubaturze 185 tys. m. sześc. nie istniała w ogóle. Obecnie cały ten gmach znajduje się w końcowym stadium odbudowy. Termin zakończenia robót budowlanych wyznaczono na połowę lipca br.

Na parterze mieścić się tu będą sale rentgenologiczne i badawcze. 1, 2 i 3. piętro oddano pod sale chirurgiczne. Na każdym piętrze będzie sala operacyjna. W każdym pokoju dla chorych stanie po 5 łóżek, a w odbudowanym skrzydle znajduje się 40 takich pokojów, czystych i dobrze nasłonecznionych. Na czwartym piętrze wykończono już pokoje, w których znajdzie pomieszczenie 80 pielęgniarzy, słuchaczek istniejącej już tu szkoły.

KeR

Imprezy artystyczne w dniu 1 maja

Uroczystości 1-majowe na terenie stolicy urozmaici szereg imprez artystycznych.

W godzinach rannych w punktach zbornych na trasie pochodu wystąpią lotne zespoły Miejskich Teatrów Dramatycznych. U wylotu placów: Zwycięstwa i Teatralnego będą koncertować cztery zespoły orkiestralne Zw. Zawodowego Muzyków RP.

Po ukończeniu wiecu na Placu Zwycięstwa odbędą się występy ze spółów: Teatru Nowego oraz Teatru „Syrena” z Łodzi, po czym nastąpi recytacja Henryka Ładosa i St. Dobrowskiego (twórcy własne).

Program popołudniowy uroczystości wypełnią: o godz. 20-ej występy Reprezentacyjnego Zespołu Domu Wojska Polskiego na kortach Legii przy ul. Myśliwieckiej, na który się złożą śpiewy, tańce itd., koncert

Filharmonii Warszawskiej na Stadionie Sportowym w Dzielnicy Wola (godz. 16.30) oraz bezpłatny seans filmowy (godz. 21) w Dzielnicy Śródmieście, na placu na Rozdrożu.

Poza tym w dniu 1 maja Państwo wy Teatr Polski oraz Teatry Nowy i Klasyczny urządzają bezpłatne przedstawienia popołudniowe dla członków Zw. Zawodowych. W Teatrach Miejskich odbędą się w tym dniu przedstawienia ulgowe. Również kinoteatry stolicy dadzą w tym dniu ulgowe seanse dla organizacji i związków.

W dniu 1 Maja Polskie Radio nada dąże szereg audycji okolicznościowych, związanych ze „Świętem Pracy”. O godz. 10.00 usłyszymy transmisję uroczystości pt. „1 Maj w Polsce”. Będzie to montaż literacki O godz. 17.10 usłyszymy fragmenty z poezji rewolucyjnej.

Dobra akcja, ale godziny należy zmienić

Już od paru tygodni na terenie Warszawy w ramach akcji ogólnopolskiej przeprowadzane jest bezpłatne leczenie chorych na choroby weneryczne. Wobec dość wysokich kosztów leczenia nowoczesnymi metodami (Penicylina) akcja obecna jest dla wielu prawdziwym dobrodziejstwem. Niestety nie uwzględniono w całym planie godzin. Chodzi mianowicie o to, iż bezpłatne leczenie odbywa się w ambulatoriach szpitalnych i ośrodkach zdrowia w godzinach rannych, w których olbrzymia większość pacjentów zatrudniona jest zawodowo. Dwa tylko Ośrodki Zdrowia, przyjmują pacjentów od 16 do 20, jeden do godz. 18-ej, jeden do 17-ej. Inne Ośrodki prowadzą akcję leczniczą conajwyżej do godz. 12-ej w południe. W ten sposób pracownicy zatrudnieni w przedsiębiorstwach i biurach muszą się specjalnie zwalniać z pracy i to kilkakrotnie w krótkim okresie czasu. Zwolnienie takie bardzo łatwo otrzymać, ale trzeba podać powód — co w wielu wypadkach stwarza dla chorych sytuację dość kłopotliwą. Licząc się z tą właśnie wstydlivością ludzi chorych, Ośrodki Zdrowia nie wymagają od pacjenta podawania na-

zwiska. Byłoby rzeczą bardzo wskazaną przesunięcie godzin przyjęć dla chorych wenerycznie na czas późniejszy, nie kolidujący z zajęciami zawodowymi.

Ogłoszenie o przetargu

Zakłady Elektryczne Wybrzeża w Gdańsku ogłaszają niniejszym 2 przetargi nieograniczone na:

- 1) remont jazu i odbudowę 2 mostów na rz. Wierzyca przy siłowni wodnej w Stockim Młynie;
- 2) remont jazu, zabezpieczenie brzegu i oczyszczenie zbiornika przy siłowni Czarnocińskie Piece na rz. Wierzyca.

Słpe kosztorysy nabyć można w Z. E. W. w Gdańsku przy ul. Wały Jagiellońskie 9, pokój 208. Składanie ofert do dn. 12 maja b. r. do godz. 10-tej. Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia w pokoju 213: na roboty w Stockim Młynie o godz. 10-tej min. 15, zaś na roboty w Czarnocińskich Piecach o godz. 11-tej.

Kr. 1855-1
Zakłady Elektryczne Wybrzeża

DYREKCJA FABRYKI W. M. ELEKTRYCZNYCH ogłasza PRZETARG

na roboty remontowo-budowlane budynku administracyjnego. Oferty w bezfirmowych zalakowanych kopertach z napisem: „Oferty na remont budynku administrac.”, zawierające dowody wpłaconia wadium do B. G. K. we Wrocławiu w wys. 1% sumy oferowanej, należy złożyć do dnia 7.5.48 r. w Fabryce Wielkich Maszyn Elektrycznych, Wrocław, Przemysłowa 12, pok. Nr. 2. Komisjony otwarcie kopert i rozpatrzenie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 11. Słpe kosztorysy można otrzymać pod wyżej wskazanym adresem. Dyrekcja FWME zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu, względnie zmiany zakresu robót. Kr. 1840-0

...że w sąsiedztwie Pl. na Rozdrożu od kilku miesięcy czekają pod gołym niebem wielkie maszyny budowlane na rozpoczęcie budowy „miasteczka młodzieżowego”. Do tej chwili nie zostały jeszcze zatwierdzone plany zabudowań, nie ma jeszcze odpowiednich funduszy, nie oczyszczono terenu, ale maszyny już czekają niecierpliwie i niszczą się na deszczu. Żeby przynajmniej jakiś drewniany daszek nad nimi zbudować, bo przecież szkoda drogiego sprzętu, którego i tak nie mamy za dużo!

Od 3 maja szczepimy ospę i dur

któ się uchyli zapłaci grzywnę

Wojewódzki Miejski Resortu Zdrowia zarządził przymusowe szczepienia ochronne przeciw ospie na terenie Warszawy.

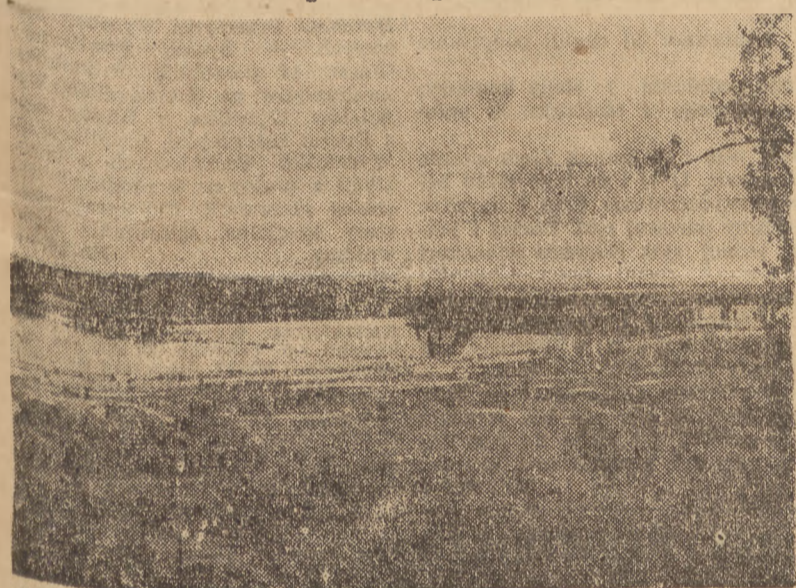
Szczepienie obowiązkowe przeciwko ospie naturalnej w r. 1948 podlegają:

- wszystkie dzieci urodzone w r. 1947 i 1948 (I szczepienia),
 - wszystkie dzieci urodzone w r. 1941 (II szczepienie).
- c) wszystkie dzieci i osoby starsze dotąd nieszczepione lub szczepione pierwotnie względnie powtórnie z wynikiem ujemnym
- Od obowiązkowego szczepienia przeciwko ospie naturalnej w r. 1948 mogą być zwolnione jedynie dzieci, które przedstawiają zaświadczenie lekarskie, że szczepienie przeciwko ospie w r. b. może poważnie zaszkodzić zdrowiu dziecka. Szczepienia przeciwko ospie tych dzieci winno być odroczone na rok następny.

Nie zastosowanie się do powyższego zarządzenia grozi karą grzywny do 30.000 zł. i aresztem do 3-miesięcy lub jedną z tych kar.

Jednocześnie z dniem 3 maja rozpocznie się akcja szczepień przeciw durowi brzuszemu (tyfusowi brzuszemu). Szczepienia te trwać będą do 31 lipca. Przeprowadzą je bezpłatnie Ośrodki Zdrowia oraz Miejski Instytut Higieny, względnie lekarze.

Zmienia się krajobraz Wisły



Jeszcze przed dwoma laty tak wyglądała Wisła w pobliżu mostu Kierbedzia. Dziś krajobraz ten uległ całkowitej zmianie. Nie ma już pomarnych szczątków starego i wysłużonego mostu, znikły żelazne kraownicze. Ich miejsce zajęły nowe filary powstającego mostu Śląskiego drewniane rusztowania służące do montowania przeseł. Jeszcze za rok — ujrzymy w tym miejscu stalowe wiązania łagodnymi łukami łączące oba brzegi rzeki.

Dziś w stolicy

Odczyty

O godz. 18 w Muzeum Narodowym odczyt prok. dr. Tadeusza Cyprina p.t. „Najnowsze osiągnięcia fotografii kolorowej”.

Imprezy

O godz. 19 w sali Polskiej YMCA Polakiego p.t. „Od Cyda do Zolnierz Polakiego”. W programie najcenniejsze utwory literatury romantycznej i współczesnej w połączeniu z muzyką Chopina oraz regionalne tańce w oryginalnych kostiumach ludowych.

Wystawy

MUZEUM NARODOWE: Wystawa grupy artystów plastyków „Powiśle”.
SALE POLSKIEGO ZWIĄZKU ZACHODNIEGO (Al. Jerozolimskie 29, III p.): wystawa „Piekno i Polskość Ziemi Zachodniej”.
MUZEUM WOJSKA POLSKIEGO: Wystawa poświęcona Odrodzonego Wojska Polakemu i walkom z Niemcami.
KŁUB MŁODYCH ARTYSTÓW I NAUCZYCIELI (ul. Królewska 13): Wystawa fotomontaży Mieczysława Bernana i drzeworytów Marii Gabryeli - Rutycy.
ŚWIETLICE ZAIKS-u (ul. Śniadeckich 20): Wystawa: Pejzaż Ziemi Odzyskanych.
ZYD. INST. HIST. (W-wa Tłomackie 5, II p.): Wystawa dzieł sztuki 57-u Żydów artystów zamordowanych w czasie okupacji 1939 - 1945 r.

Teatry

TEATR POLSKI (Karasia 2): o godz. 18 „Hamlet”.
TEATR ROZMAITOSCI (Marszałkowska 8): o godz. 19 Premiera „Roiński”.
TEATR MAŁY (Marszałkowska 81): o godz. 19 „Głęboko sięgają korzenie”.

TEATR POWSZECHNY

(Zamojskiego 20): o godz. 19 „R. H. Inżynier” Bruno Winawera.

TEATR NOWY (Puławska 36): o godz. 18.30 „Słomkowy kapelus”.
TEATR KLASYCZNY (Mokotowska 13): o godz. 19 „Rozdroże miłości”.

TEATR MINIATURY (Marszałkowska 69): o godz. 19 „Dom przy drodze”.

COMEDIA (Szwedzka 2): o godz. 19 Premiera „Szczęśliwe dni”.

TEATR STUDIO (Karowa 31): codziennie (oprócz niedziel) o godz. 19.15 „Lisie Gulazdo”.

GULIWER (Królewska 18): „Guliver w krainie liliputów” codziennie o godz. 13 (oprócz niedziel).

TEATR „WROBLEK WARSZAWSKI” (Zygmuntowska 8): „Nowe prądy”, pocz. godz. 17.15 i 19.15.

TEATR DZIECI WARSZAWY (Karowa 31): o godz. 12 „Doktor Dolittle i jego zwierzęta”.

CYRK Nr. 2 (Praga, ul. Zieleniecka róg Targowej): Nowy atrakcyjny program o godz. 19.15, niedz. i święta 12, 13.30 i 19.15.

Kino

PALLADIUM (Żłota 7-9): „Bitwa o szczyt”, pocz. 13 15 19. Dla Zw. Zaw. 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24.

POLOŃIA (Marszałkowska 56): „Ostatni etap” (Oświęcim) pocz. 13, 15, 18, 20, 21, 22, 23, 24.

STYLÓWY (Marszałkowska 112): „Moje Uniwersytetu”, pocz. 13, 15, 17, 21, dla Zw. Zaw. 19.

AKTUALNOŚCI Nr. 1 (Marszałkowska 112): Nowy program Nr. 23.

ATLANTIC (Chmielna 33): „Dusze czarne”, pocz. 13, 15, 17 i 21. Zw. Zaw. 19.

SYRENA (Praga, Inżynierska 2): „Nauczycielka wiejska”, pocz. 15, 17, 21.

TECZA (Suzalna 1): „Krajoznik Wąreki”, pocz. 15, 17, 21. Dla Zw. Zaw. 19.

AKTUALNOŚCI Nr. 2 (Inżynierska 2): Nowy program Nr. 13.

JAWORZNICKO-MIKOŁOWSKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO

Dyrekcja Techn. dla budowy Nowych Zakładów Mysowice, Powstańców 19

przyjmie natychmiast:

- 1 DOŚWIADCZONEGO INŻYNIERA MECHANIKA na stanowisko kierownika biura technicznego
- 2 INŻYNIERÓW młodszych lub TECHNIKÓW do działu maszynowego
- 2 INŻYNIERÓW młodszych lub TECHNIKÓW do działu budowlanego
- 2 TECHNIKÓW górniczych
- 1 TECHNIKA mierniczy dla robót dołowych
- 1 SPECJALNEGO pracownika (INŻYNIERA) do planowania
- 1 TECHNIKA ELEKTRYKA z praktyką w budowie urządzeń wysokiego napięcia
- 2 TECHNIKÓW budowlanych z praktyką
- 1 RYSOWNIKA, KOPISTĘ

Kr 1845-1

Do zgłoszenia dołączyć należy szczegółowy życiorys w 2-ech egzempl.

Zamienie TOKARNIE

typ ciężki o wymiarach: dł. toczenia 4,3 m, wysokość kłów nad łożem 390 mm średnica toczenia 989 mm, w bardzo dobrym stanie, na tokarnię 1-1,5 in, małą frezarkę, młot sprężynowy lub prasę frykcyjną Złożenia: M. Samsonowicz i Synowie, Dębica

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU METALI NIEŻELAZNYCH w Katowicach, ul. Podgórna 4 ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie: remontu i uzupełnień centralnego ogrzewania w budynku mieszkalnym Dyr. Zakładów Hutniczych Szopienice w Dąbrowce Małej przy ul. Mickiewicza 1.

Podkładki ofertowe za opłatą 300 zł oraz wszelkich informacji udziela Zjednoczenie Przemysłu Metali Nieżelaznych — Dział Utrzymywania Ruchu pokój Nr. 69 w Katowicach przy ul. Warszawskiej 31.

Roboty oglądać można na miejscu budowy. Oferty w przepisowo zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie remontu i uzupełnień centralnego ogrzewania w budynku mieszkalnym Dyr. Zakładów Hutniczych — Szopienice w Dąbrowce Małej przy ul. Mickiewicza 1”.

Do oferty należy dołączyć dowód na wpłacone do banku wadium 1% od sumy oferowanej.

Oferty składać należy do dnia 15 maja 1948 r. do godz. 12-tej do Zjednoczenia Przemysłu Metali Nieżelaznych w Katowicach, ul. Warszawska 31, pokój Nr. 76.

Komisyjne otwarcie kopert nastąpi w tym samym dniu o godz. 13-tej.

Z. P. M. N. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, zmniejszenie lub zwiększenie ilości przetargowych, względnie unieważnienie przetargu bez podania powodów i odszkodowań. Kr. 1850-1

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU CUKROWNICZEGO OKRĘGU GDAŃSKIEGO z siedzibą w Malborku przy ul. 17 Marca 21, ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na montaż jednej turbiny parowej systemu Borsig i jednej systemu AEG w cukrowni Kulczew, Pomorze Zachodnie stacja i poczta Stargard oraz jednej systemu Siemens-Schuckert w cukrowni Gryfice, Pomorze Zachodnie, stacja kolejowa i poczta Gryfice.

Termin wykonania ustala się na 3 miesiące od chwili podpisania umowy. Zainteresowane firmy mogą otrzymać podkładki i ślepy kosztorys w biurze Zjednoczenia Przemysłu Cukrowniczego w Malborku za opłatą 300.

Przetarg odbędzie się w dniu 20 maja 1948 r. w biurze Zjednoczenia Przemysłu Cukrowniczego w Malborku o godz. 11-ej i do tego czasu będą przyjmowane zalakowane oferty, bez uwidocznienia firm i nazwisk z napisem: „Oferta na montaż jednej turbiny parowej syst. Borsig i jednej syst. AEG w cukr. Kulczew oraz jednej syst. Siemens Schuckert w cukr. Gryfice”.

Do oferty należy dołączyć uwierzytelniający podpis Rejestru Handlowego oraz kwit na wpłacone wadium w wysokości 1% oferowanej sumy na konto separato w Narodowym Banku Polskim w Tezewie. W ciągu 14 dni wadła nieprzyjętych ofert będą zwrócone.

Zjednoczenie Przemysłu Cukrowniczego Okręgu Gdańskiego w Malborku zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy, a także prawo orzeczenia, że przetarg nie dał wyniku dodatniego bez podania przyczyn i ponoszenia konsekwencji. Kr. 1856-1

Jeleniogórskie Zakłady Papiernicze

ogłaszają

przetarg nieograniczony

na remont maszyn do wyrobu tektury brzożej wraz z przynależnymi działami w Fabryce tektury w Pieńsku, pow. Zgorzelec.

Ślepy kosztorys oraz bliższe informacje otrzymać można w Jeleniogórskich Zakładach Papierniczych, Jelenia Góra, Kilińskiego 29/30, pokój 224.

Oferty w zalakowanych bezfirmowych kopertach należy składać w Jeleniogórskich Zakładach Papierniczych do dnia 10.V.48 godz. 19.

Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 14 w obecności oferentów.

Dyrekcja Jeleniogórskich Zakładów Papierniczych zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, ewentualny rozdział robót między dwóch lub więcej oferentów, oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i bez ponoszenia jakiegokolwiek odpowiedzialności za skutki wynikłe dla oferentów.

Do oferty dołączyć kwit wpłaconego wadium w wysokości 2 proc. oferowanej sumy. Kr. 1827-0

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU METALI NIEŻELAZNYCH w Katowicach, ul. Podgórna Nr. 4, ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

1) kompletny separator elektromagnetyczny na prąd stały 220 V z porządkowym podajnikiem typu „Luppen-Scheider” lub inny o średnicy bębna 400 mm długości 400 mm, zmontowany na ramie z żelaza profilowego z osłonami.

2) Kompletny separator elektromagnetyczny na prąd stały 220 V każdy z porządkowym podajnikiem i każdy składający się z 4-ech bębnow elektromagnetycznych o średnicy 400 mm, długości 1400 mm posiadające po 14 biegunów magnetycznych, zmontowane na ramie z żelaza profilowego z osłonami

1 Bęben elektromagnetyczny zapasowy do powyższych zespołów o średnicy 400 mm i długości 1400 mm Nanęd bębnow paskami klinowymi. Bliższych informacji udziela Zjednoczenie Przemysłu Metali Nieżelaznych — Dział Inwestycyjny, pokój nr. 32 w Katowicach ul. Lompy nr. 1. Oferty w przepisowo zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie i dostawę kompletnych separatorów elektromagnetycznych na prąd stały 220 V Szklary” należy składać w Z. P. M. N. w Katowicach, ul. Lompy nr. 1. Referat Pocztowy do dnia 7 maja 1948 r. do godziny 12-tej Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 13-tej Do oferty należy dołączyć dowód na wpłacone do banku na rzecz Z. P. M. N. wadium — 1% od sumy oferowanej. Z. P. M. N. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, zmniejszenie lub zwiększenie ilości przetargowych względnie unieważnienie przetargu bez podania powodów i odszkodowań. Kr. 1847-7

KSIEGARNIE
Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”
Nowy Świat 41, Dąszyńskiego 14
Marszałkowska 62, Puławska 49
Praga, Śniadek 1 i na Stawow

Kupno — Sprzedaż **KSIĄZEK**
ze wszystkich dziedzin

Zabrskie Zjednoczenie **PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO**
W Zabrze ul. Wolności 335.
PRZYJMIE NATYCHMIAST
1 TECHNIKA LUB MAJSTRA CIEGLARSKIEGO
na kierownika cegielni. Mieszkanie zapewnione. Zainteresowani zgłoszą się w Biurze Personalnym Dyr. Z.Z.P.W. Kr. 1851-1

OGLOSZENIA DROBNE

PRACA ZAOFIAROWANA

Wydział Personalny Fabryki Szrub Siemianowice, ul. Fabryczna 14 poszukuje: Technika — mechanika do warsztatu mechanicznego, pracownika umysłowego z kwalifikacjami do biura produkcji, biegłą maszynistkę, możliwe ze znajomością stenografii. Istnieje możliwość otrzymania mieszkania w późniejszym terminie. Kr. 1857-0

Centralne Biuro Aparatury Chemicznej i Urządzeń Chłodniczych przyjmie natychmiast 2-ech inżynierów-mechaników i 2-ech techników konstruktorów dla projektowania i konstrukcji urządzeń cukrowniczych i fermentacyjnych. Podania kierować do Wydziału Personalnego Biura, Kraków, Plac Kossaka 6. Kr. 1853-0

Dyrekcja Przemysłu Wyrobów Maszowych — Bytom. Powstańców Warsz 14 poszukuje: inżynierów-mechaników na Kierowników Wydziału Wyrobów z Blachy oraz z Druku: inżynierów, techników do Wydziałów Technicznych i inwestycji z praktyką w produkcji wyrobów masowych. Dla specjalistów etaty specjalne. Mieszkania zapewniamy. Kr. 1854-0

RZECZPOSPOLITA I DZIENNIK GOSPODARCZY
REDAKCJA: Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5. Telefon: 87-682 red. gospodarczej; 88-717. Sekretarz Redakcji przyjmuje od 11 do 12-ej.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Dąszyńskiego 16 tel. 87-112. Administracja czynna w godz. od 9 — 15, w sobotę od godz. 9 — 12.
WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” Warszawa, ul. Dąszyńskiego 14

ADRESY:
Administracja główna: Warszawa ul. Dąszyńskiego 16, tel. 87-112. Biuro ogłoszeń: Dąszyńskiego 16, tel. 857-83. Oddział w kraju: Słask 1-887-708. Oddział w kraju: Śląsk 3-Bytom Stelmacha 16 tel. 531-93, 50-79 — Katowice 3 Maja 12 tel. 309-14 — Wrocław Krupnicza 13, tel. 68 — 25-55. Piotrkowska 96. Redakcja 5 v — Administracja tel. 123-33. — w Warszawie: Gdwinia Mściwoja 9, tel. 222-07. — Sopot Pl. Armii Czerwonej 74, tel. 513-67. — Szczecin Pl. Hołtu Pruskiego 8. — Bydgoszcz 31. — Foča 6. — Kraków Wilełozie 1, tel. 545-60. — Lublin 3 Maja 4, tel. 25-88. — Poznań Marsz. Gołcha 14, tel. 62-31.

CENNIK OGŁOSZEŃ
Drobne: 30 zł. za wyraz poszukiwaną pracę 15 zł. za wyraz minimum 10 słów, maximum 40. Tytuł druk 100% drożej. Ogłosz. wymiarowe: za tekstem 1 mm. szer 1 szpalty) za tekstem: do 70 mm zł 60; 71-120 mm zł 121-200 mm zł 100; 201-300 mm zł 130; ponad 300 mm zł 180; tekstowe: do 70 mm zł 100; 71-120 mm zł 121-200 mm zł 175; 201-300 mm zł 225; ponad 300 mm zł 300; miesięcz. zastrzeżone 50% drożej; nekrologi: do 70 mm zł 60; 71-120 mm zł 121-200 mm zł 120; 201-300 mm zł 150; ponad 300 mm zł 200. Bilanse i układ tabelaryczny o 100% drożej. W numerach niedzielnych i świątecznych 30% dopłaty. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Należność za ogłoszenia należy kierować przez P.K.O. na konto Nr 1717, Dział Ogłoszeń

PRENUMERATA
Miesięcznik pocztu na prownie zł 150, 135 — z odbiorem na miejscu zł 120. Za z adulescentem do domu zł 170. Za z adulescentem do domu zł 170. Za z adulescentem do domu zł 170. Za z adulescentem do domu zł 170. Za z adulescentem do domu zł 170.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE: Centralne Biuro Ogłoszeń „Czytelnik” — Warszawa ul. Dąszyńskiego 14, p. tel. 857-993 i 887-08. Oddziały: Miejskie: Marszałkowska 3/5. Poznań: Kłosa 38. Praga: ul. Targowa 67. Warszawa: M. Józefowska 1. Katowice: ul. Wolności 14. Lublin: ul. Puławska 49. Łódź: ul. Wrocławska 62. Władysławów: ul. Władysławów 1. Kraków: ul. Władysławów 1. Wrocław: ul. Władysławów 1.

5-B-50662

Gliwickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego

Gliwice, ul. M. Strzody 2, ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie remontu pieców koksowych na baterii nr. 1 i 3 Koksowni „Gliwice”.

Podkładki ofertowe oraz informacje otrzymać można w Dziale Chemicznej Przeróbki Węgla Gliwickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego.

Oferty w zalakowanych kopertach składać należy w ciągu 14 dni od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia w prasie.

Dyrekcja Gliwickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego zastrzega sobie wolny wybór oferenta. Kr. 1846-1

Przetarg nieograniczony

Państwowa Fabryka Superfosfatu Szczecin-Stołczyn, ul. Nad Odrą 65 ogłasza przetarg nieograniczony na roboty następujące: 1) Remont i adaptacja w budynku przeznaczonym na stołówkę przy ul. Łowickiej nr. 1. 2) Odbudowa obiektu przeznaczanego na ołwiarnię 3) Odbudowa obiektu przeznaczanego na stolarnię. 4) Odbudowa obiektu przeznaczanego na magazyn. 5) Odczyszczanie i remont części kanału odpywawczego. 6) Wykonanie instalacji centralnego ogrzewania w budynku laboratorium. Roboty objęte punktami 2, 3, 4 należy traktować jako jedną całość, mimo 3-ach oddzielnych podkładek kosztorysowych. Te trzy obiekty mogą być oddane tylko razem. Na wszystkie roboty oprócz wymienionych w punktach 2, 3 i 4 oferty należy składać oddzielnie, z odpowiednim napisem na kopercie na jaką robotę oferta jest złożona. Oferty w zalakowanych kopertach bezfirmowych należy składać w biurze fabryki ul. Nad Odrą 65, pokój nr. 1, do dnia 11 maja 1948 r. do godz. 10-ej rano, gdyż w tym dniu o godz. 10.30 nastąpi otwarcie ofert. Szczegółowe objaśnienia oraz podkładki kosztorysowe można otrzymać w biurze codziennie od godz. 8-ej — 11-ej. Dyrekcja zastrzega sobie prawo rozdziału robót między oferentów lub wyłączenia pewnej kategorii robót jak również prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej kwoty, w końcu prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów. Przy ofercie należy złożyć kwit na wpłacone na rachunek B. G. K. oddział w Szczecinie konto 107 wadium w wysokości 2 procent od oferowanej sumy. Kr. 1852-1

Państwowa Fabryka Związków Azotowych

W CHORZOWIE ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie robót przy wymianie drewnianego kanału odpywawczego pomiędzy Maciejkovicami a Michałkovicami.

Podkładki ofertowe oraz informacje uzyskać można w Wydziale Zakupu P. F. Z. A. Administracja pokój nr 72. Roboty należy oglądać w porozumieniu z naszym Oddziałem Budowlanym, który oferentów grupowo zaprowadzi we wtorki i piątki o godz. 11-ej na miejsce robót, oddalone od fabryki 3 km.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie robót przy wymianie drewnianego kanału odpywawczego pomiędzy Maciejkovicami a Michałkovicami” należy składać w Administracji P. F. Z. A. pokój nr. 72 do dnia 5 maja godz. 12.

Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się tegoż samego dnia o godzinie 12.15.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone w kasie fabrycznej wadium w wysokości 2% sumy ofertowej. Oferty bez złożonego wadium nie będą rozpatrywane.

Fabryka zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. Kr. 1849-1